

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., w przesyłce 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi: ul. Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa: Agencyi dzienników St. Sokółskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti- tową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti- tową.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyj- muje wyłącznie Agencja dzienników Sokółskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość ra- zył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 sierpnia b. r. nadać najmłodszemu oficy- alowi kancelaryjnemu przy sądzie obwodowym w Tarnowie, Teodorowi Bogdanowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, złoty krzyż zasługi.

Michał Merak, rządowo upoważnio- ny geometra z siedzibą urzędową w Brzesku, zmarł dnia 2 sierpnia 1904 przepisana przy- wieżką.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrz- nych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem kolei i skarbu, zatwierdziło uchwalone na wczorajszym zgromadzeniu akcyonaryusz- 10 marca 1900, względnie 4 czerwca 1901 i 27 stycznia 1903 zmiany statutu Towarzy- stwa akcyjnego pod firmą: „Krakowska spół- ka tramwajowa w Krakowie“.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

C. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 sierpnia b. r. do l. 115.039 o zarządzeniach z powodu zarazy pyska i racie w powiatach: brzeszczowskim, brodzkim, brzeżańskim, pod-

Stanisław Koźmian o Teatrze.

„Rzeczy teatralne“. Kraków 1904. Księgarnia Fabiana Himmelblaua str. XXIII. i 411).

(Dokończenie).

Odtąd talent jego, oparty na ciągłej, nieustającej pracy potężniał, a służyło mu także przypatrywanie się wybornym wzorom w kraju i zagranicą, przypatrywanie się tej zarozumiałości, która nieraz aktorów powiada: „wielka sztuka! ty tak samo, albo i lepiej potrafisz!“ — lecz z tym sub- telnym zmysłem obserwacyjnym, który ogar- niając doskonałą całość, umie także podpa- rzyć misterne szczegóły gry aktorskiej. Słu- chał także rozwojowi artystycznemu Bendy i okoliczność, że miał sposobność grać w zespole z doskonałymi artystami, a zwłaszcza z Antoniną Hoffmannową. Artysta czuje się w swym żywiole dopiero z artystą, to też gra ich wspólna była zawsze wybornym duetem.

Dla wiernego oddania powierzonych mu pierwowzorów lub charakterów wpatry- wał się Benda w przyrodę, starał się je uchwycić na gorącym uczynku i dlatego często się powtarzało. Strzegł się jednak prze- rzucenia żywcom na scenę znanych osób. Takie odwzorowywanie nazywa Koźmian po- prostu „nadużyciem, rzeczą zbyt fa- lszą i płaską, nie godną prawdziwe- go kunsztu“ (str. 194).

Mówiąc o karierze teatralnej Bendy, czyni Koźmian parę niezmiennie cennych uwag, mogących się wogóle przydać pra- cownikom scenicznym. Przestrzega ich prze- szwystkiem przed chciwością na rolę, tak- czestem pokuszeniem, któremu ulegają akto- rowie, pragnący wybić się na pierwszorzę- dne stanowisko. Każda rola dla aktora jest wygrana lub przegrana bitwą; przegrana gdzie zawsze, gdy nie jest zastosowaną do

hajeckim, skalackim, sokalskim, tarnopol- skim, zbaraskim i żółkiewskim, oraz z dnia 17 sierpnia b. r. do l. 117.679 o wykazie panu- jących w Galicji zwierzęcych chorób zara- żliwych, zestawionym na podstawie sprawo- zdania starostw, przedłożonych od 10 do 17 sierpnia b. r. — zamieszczono są w „dzien- niku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gaze- ty Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Fundacya Monarsza

w schronisku w Mayerling dla ubogich nie- zdolnych do pracy strzelców i robotników le- śnych.

W założonem przez Jego Ces. i Król. Apostolską Mość schronisku w Mayerling dla ubogich i niezdolnych do pracy strzelców i robotników leśnych opróżnione jest jedno miejsce fundacyjne, z którym połączone jest wolne pomieszczenie, zupełny wikt i ubranie.

Ubiegający się o przyjęcie do tego schro- niska muszą się wykazać:

- 1) austriackim lub węgierskim oby- watelstwem;
- 2) dawniejszem zajęciem w charakterze strzelców lub robotników leśnych, przede- wszystkim w lesie wiedeńskim (Wienerwald);
- 3) świadectwem niezdolności do zarobku;
- 4) świadectwem ubóstwa;

5) nienaganną przeszłością, wreszcie

6) że są kawalerami, względnie wdowca- mi, a w tym drugim wypadku, że są bez- dzielnymi.

Ubiegający się o to opróżnione miejsce fundacyjne mają wnieść swoje podania do ces. i król. gen.-ralnej Dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych funduszów w Wie- dniu i zaopatrzyć je w należyte uwierzytel- nione dokumenty na dowód, że posiadają wszystkie powyższe warunki, dalej w metry- kę chrztu i świadectwo zdrowia. Podania ma- ją być wnoszone najpóźniej do 20 września 1904 na ręce przełożenstwa schroniska w Mayerling.

Nadesłane po tym terminie podania lub niezaopatrzone w wymagane dokumenty, nie będą uwzględniane. Nadmieniam się przytem, że osoby, które w skutek fizycznych lub umy- słowych ułomności potrzebują bezustannej szczególniejszej pieczy, nie mogą być w ogóle przyjęte do zakładu.

Z Ces. i Król. gen.-ralnej Dyrekcyi Naj- wyższych funduszów.

Lwów, 18 sierpnia.

Gabinet Balfoura przetrwał szaleńwie burze, które zewsząd huczały mu nad głową: sesya parlamentu doprowadzona została do prawidłowego kresu, a tem samem uniknęła musi na razie kampania, którą przeciwnicy wytoczyli rządowi.

Czytelnicy znają z depesz treść mowy tronowej, wygłoszonej przy zamknięciu an-

gielskiego parlamentu. Daje ona jasny po- gląd na zdobycze ostatnich czasów, ale nie daje rozwiązania wielu z tych problemów, od których jeży się zewnętrzna i wewnętrzna polityka Anglii.

Co do pierwszej kategorii, t. j. spraw zagranicznych, oszczędność wyjaśnień jest w danym wypadku zupełnie zrozumiała: trudno od rządu wymagać, by odsłaniał karty w toku gry. Z tego zresztą, co doszło do po- wszechnej wiadomości, z faktów już dokona- nych, przynajmniej wypada, że polityka zagra- niczna Anglii kierowana jest wzorowo. Jako najważniejszy jej sukces słusznie podniosła mowa tronowa porozumienie z Francją, do- prowadzone jeszcze przed wybuchem wojny rosyjsko-japońskiej. O wojnie tej orędzie wyraża się z ubolewaniem i to tem szcze- rzem, że niepodobna przewidzieć, żali w dal- szym rozwoju wypadków nie da się ona dotkliwie odezwać żegludze i handlowi mor- skiemu Anglii.

Ostatnie zajęcia wskazują na wysokie prawdopodobieństwo takiej możliwości. Za- żegnano je pomyślnie, ale nie rozstrzygnięto sprawy zasadniczo nawet co do kwestyi, o ile środki żywności uważać za kontrabandę. Tak samo sprawa przejazdu statków rosyjs- kiej floty ochotniczej przez Dardanele do- tychczas nie została ujęta w stałe normy, trudność zaś polega w tem, że z jednej strony pragnie Anglia, by interesy jej żadnej nie doznały ujmy, z drugiej zaś strony boi się naruszyć dobrych stosunków z Rosją, czego dowodem ostentacyjna jej uprzejmość w o- bec caratu.

Nie przeszkodziło jej to, co prawda, wyzyskać już wojny rosyjsko-japońskiej na swą korzyść. Złamanie wpływu rosyjskiego w Tybecie, gdzie tylko pozorne zwierzchni

uwagi, jacyemi Koźmian ozdobił znakomitą swą książkę. Nie mogę jednak pominąć różnic, w którym autor mówi o nowym gmachu teatralnym w Krakowie, tym gma- chu, który nieładny zewnętrznie, a uposażo- ny wewnątrz w niezwykły przepych, celu- jący urządzeniem nie tylko wykwiatnem, ale i wygodnem, wygląda jak „potwór, który połknął klejnot“. Z powstaniem nowego gma- chu, zrodziły się nowe potrzeby, nowe wy- magania i — nowe walki. I mam znowu pokusę przytoczyć, co o tych walkach, a zwłaszcza o sprawie kontraktu z przedsię- biorcą mówi Koźmian. Jest to podwójnie ciekawe i charakterystyczne, bo z małemi odmiannami powtórzyło się później z tej- samej okazji — we Lwowie. I tu i tam zresztą, tym odważnym, który nie ułakł się gminnych warunków kontraktowych, był Ta- deusz Pawlikowski, dla którego działalności Koźmian nie szczędzi gorących słów uznania.

Opiaram się jednak pokusie i odsyła- jąc ciekawego czytelnika po te szczegóły do książki, zaznaczę tu jeszcze tylko to, co służy do uzupełnienia planu mego sprawozdania, a mianowicie, w jaki sposób określa Koźmian wzajemny stosunek społeczeństwa do aktorów.

„Między społeczeństwem — mówi on — a tymi, którzy je na scenie przedstawiają, było, jest i będzie pewne odgraniczenie; już prawa optyki tego wymagają. Ślad jednak do pomiatania nimi i poniżania ich na grun- cie teatralnym, daleko! (Mowa tu jest o tem mianowicie, że na uroczystość otwarcia teatru w Krakowie, nie zaproszono aktorów, i całą tę uroczystość urządzono bez ich współ- udziału!). Wykształcone narody dawno roz- wiązały to zadanie i z zachowaniem potrze- bnego odcięcia, wyznaczyły artystom dra- matycznym należne im i odpowiednie ludz- kiej godności miejsce. Nie poniżają one w artyście człowieka, bo wiedzą, że to w pierw- szym jest najlepsze, co jest ludzkie. I nie rzucają na całą rzeszę artystów kamieniem, bo już doszły do tej dojrzałości, iż wiedzą, że wady i ułomności zarzucane im, są ludz- kiemi, tylko, jak to Goethe powiedział, w skutek otaczających okoliczności i wymagań zawodu, więcej wypukłemi. To, co u akto-

rów jawność ciągła ich życia uwydatnia zwy- kle jaskrawo, nie jest innem, a często nie gorszem od tego, co zakrywają stosunki pry- watne, lub obłuda...“

Wreszcie zwraca się Koźmian do akto- rów z następującą apostrofą, pełną serdec-znego ciepła: „Ułatwicie społeczeństwu jego względem was zachowanie się, artysty- cznem nie komejdyanekiem zrozumieniem i spełnianiem waszego zawodu, oraz duchem czechu za mało wśród polskich artystów dramatycznych rozwinięty. Tymi dwoma środkami zwalczyście niesłuszne uprzedzenia, zajmiecie stanowisko, które się wam należy, ani za wysokie, ani za niskie w społeczeń- stwie, i zastanicie się przed dokuczliwością- mi tych, którzy nie umieją inaczej się pod- nieść, jak poniżając innych — bo wartością osobistą i godnością czechu wzniesiecie się nad nie!“

W sprawozdaniu mojem doszedłem do końca. Starałem się w niem zawrzeć wszystko to, co w książce Koźmiana zdało mi się naj- bardziej uwagi godnem. Zdałem ominiąć musiałem wiele szczegółów i świetnych uwag, w których znakomity kierownik sceny polskiej i znawca dramatycznej sztuki, od- biega na chwilę od głównego przedmiotu i ze stanowiska ogarniającego szerokie widno- kregi publicysty, rzuca bystre, zawsze trafne i głębokie poglądy.

Jeżeli zaś o „Pismach politycznych“ Koźmiana słusznie powiedziano, że musi wczytać się w nie każdy, kto pragnie nie tylko zrozumieć i ocenić niedawno minioną a tak obfitą w wypadki przeszłość, lecz chce brać skuteczny udział w sprawach bieżącej doby i najbliższej przyszłości, — to z równą słusnością orzec można, iż książka o „Rze- czach teatralnych“ znalazła się powinna w rękę nie tylko tych, którzy najbliższej stoją teatru, t. j. kierowników scen polskich, aktorów i krytyków, lecz i tej publiczności, światłej i wykształconej, dla której teatr stał się po- trzebą, która wzajemnie jest jego dzwignią i żywiołem, albowiem teatr jest wytworem i kwiatem kultury całego społeczeństwa.

Adam Krehowiecki.

etwo sprawował reprezentant Chin, uważać można za rzecz dokonaną. A Yonghousband wejściem do Lhassy rzucił nietylko Tybet do stóp Anglii: teraz już i Afganistan i Persya o wiele łatwiej dadzą nakłonić się do ustępstów na rzecz jej. Tak więc bez wysiłku i ekspensu liczyć może mocarstwo wyspiarskie na nowe zdobycze terytoryalne i ekonomiczne — i w całej Anglii nikt chyba nie znajdzie się, kto w obec tego chciałby jeszcze odmówić uznania zewnętrznej polityce gabinetu Balfoura. Inaczej jednak przedstawia się kwestya stosunków wewnętrznych Owocom dwunastoletniej gospodarki torysów, jedynącej coraz nowych zwolenników imperyalizmowi, poważnie zagrożiły stosunki parlamentarne ubiegłego roku. Joe Chamberlain, pogromca Transvaalu, wprowadził rozdwojenie do własnego obozu i wywołał w całym kraju burzę swymi projektami protekcyjnymi. Balfour znalazł się skutkiem tego pomiędzy młotem i kowadłem. Sam w głębi gorący zwolennik cel ochronnych, nie może jednak zdecydować się na ocenę środków żywności, które podkopałyby pośrednio dobrobyt klasy robotczej. To chwiejne jego stanowisko było jednym z głównych powodów znniejszenia się większości rządowej. Ze 135 głosów zostawało jej nieraz zaledwie 40 i nigdy nie mógł być rząd pewny swego zwycięstwa. Przytem wzburzenie w kraju wzrasta; łatwo też stać się może, iż przy nowych wyborach potrafi dzisiejsza mniejszość z sobą porwać rozplamione umysły. To też prze ona do tego, by rozpisano nowe wybory. Pragnął ich niedawno jeszcze również Chamberlain, ale teraz sam widzi, jak niepewne są jego szanse i radby przed wyborami utorować sobie drogę z pomocą konferencji z reprezentantami kolonij. Ta niepewność stosunków wewnętrznych jest powodem, że mowa tronowa przemiliła jest prawie zupełnie. Balfour nie poczuwa się w tej chwili do sformułowania hasła wyborczego. Ma on nadzieję, że uda mu się obejść na razie ten szkopuł i rządzić dalej.

Z Poznańskiego.

(Sprawa bukowiecka).

Piszą do *Czasu*: Z Bukowca wieści coraz obfitsze. Zjechali tam sprawozdawcy prasy polskiej oraz kilka osób, interesujących się tą sprawą. Widziano także Niemców kręcących się po wsi, a widocznie obcych, bo dopytujących się o wszystko i czyniących skrzętnie zapiski. Wiadomości najnowsze, a zupełnie autentyczne, są następujące:

Twierdzenie gazet niemieckich, mianowicie *Pos. Ztg.*, że smutne sceny ostatnich dni, są winą Polaków i że dzieci wybiły nauczyciela i rozdrapały mu twarz, są zupełnie nieprawdziwe. Zaniepokojenie ludności spowodowały wyłącznie władze, bezustannem drażnieniem. Lud bukowiecki spokojny, potulny, tylko w skutek nieustającego kłócia szpilek obecnie jest podrażniony. Pisma nawet niemieckie zwracają się do władz państwowych z przestrożą, by nie brały na siebie odpowiedzialności za możliwe nieszczę-

ścia, tolerując nadużycia swoich podwładnych, prowokujących dzieci i rodziców. Wychodzi też na jaw ciekawy szczegół z pobytu landrata w Bukowcu. Landrat, wysłuchawszy skarg dzieci, rodziców, oraz wywodów nauczyciela, zrazu zwrócił się do nauczyciela p. Maxa Forstera i zaczął go surowo gromić, że nadużywa władzy, że powinien wiedzieć, że nie wolno bić dzieci. Przez chwilę zdawało się obecnym, że sprawa dobry dla dzieci weźmie obrót. Tymczasem po chwili p. landrat zaczął zmieniać ton; niebawem posunął się aż do znanej już groźby, że każde dziecko zabiera rodzicom i wywozić do zakładów rządowych przymusowego wychowania.

Wychodzą też na jaw najrozmaitsze inne szczegóły zajścia. Pokazuje się, że nauczyciel groził nietylko dzieciom, ale i rodzicom, a zatem osobom, które mogą być świadkami zaprzysiężonymi przed sądem, że dzieci będzie *kurz und klein haben*.

Domagał się zaważwał landrat do siebie i zgromił go, że wniósł skargę. Całej wsi zagrożono, że odjęta będzie subwencya rządowa na szkołę i znaczne ciężary finansowe spadną na gminę. Wójta wsi sąsiedniej, który się ujął za dziećmi, złożono z urzędu. Wójtowi Bukowca grozi to samo.

Car Aleksy I.

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* pisze: Jeżeli nowonarodzony następca tronu rosyjskiego Aleksy kiedyś pod imieniem tem na tron wstąpi, to jako Aleksy II. Tylko jeden bowiem car moskiewski nosił to miano. Był nim Aleksy I. Miebajłowicz, drugi z panującego dotąd domu Romanowów, urodzony w roku 1629. Wstąpił na tron jako 16-letni młodzieniaszek w roku 1645, a panował nie całe 31 lat, t. j. do stycznia 1576 roku. — Car Aleksy I. był zarazem ojcem Piotra Wielkiego, którego miał z drugiej żony swej, z domu księżniczki Naryszkinówny.

Zdaje się być rzeczą jasną, że car Mikołaj II, wyszukawszy dla tak długo oczekiwane go syna swego, imię, tak rzadkie wśród carów dawniej moskiewskich, dziś rosyjskich, a przytem odstąpiwszy od zwyczaj, przyjętego na dworze carskim od początku XIX. stulecia, t. j., że po Aleksandrze następował Mikołaj, a po Mikołaju, znów Aleksander*) — kierował się przytem widocznie myślą jakąś symboliczną. Przekonania tego nabierzemy prawie niewzruszenie, przypominawszy sobie fakty z dziejów panowania cara Aleksy I.

On to, prócz wielu innych korzyści dla państwa posunął dzierżawy moskiewskie daleko ku wschodowi, a szoldowawszy Kalmuków (1655), zajął Syberyę zabajkalską,

*) Jeśli po Aleksandrze II, nastąpił w roku 1881 syn jego Aleksander III., to dla tego, ponieważ najstarszy syn Aleksandra II. i następca tronu, cesarzewicz Mikołaj, zmarł w kwiecie wieku, już jako narzeczony księżniczki duńskiej Dagmary, późniejszej żony Aleksandra III., żyjącej do dziś carowej-wdowy Maryi Teodorówny.

której krańce wschodnie po brzegi jedynie i to powierzchownie były znane, założył Irkuck, dzisiejszą stolicę Syberyi i Nerezyńsk. On też pierwszy, nietylko zebrał prawa (p. n. „Ułożenie“ 1648), lecz nadto pierwszy formować zaczął wojsko na sposób zachodni, a także pierwszy dał początek stałej flocie wojennej rosyjskiej. Słowem panowanie Aleksy I. uważają historycy rosyjscy nietylko jako pełne chwały, ale miało ono stać się zarazem podwaliną dla rozwinięcia znaczniejszej już potęgi przez syna jego, Piotra Wielkiego.

Dziwna rzecz, że owe czasy, o półtrzech wiekach od nas odległe, są w tem do obecnych w Rosyi podobne, iż już Aleksy I. znajdował się, podobnie jak Mikołaj II., na rozdrożu pomiędzy zatwardziałą reakcyą staroruszczyzny a stronnictwem, dążącym ku reformom zachodnim. Aleksy I. starał się o badwa te prądy według swych przekonań pogodzić, co się jednak nie urzeczywistniło, gdyż *mutatis mutandis* rozstrój ten trwa do dziś. Skoro jednak prądy reakcyjne zbyt silnie chciały mu w działaniu przeszkadzać, to car Aleksy, choć dziejopisarze mianują go nietylko rozumnym i wykształconym, ale łagodnym z usposobienia, a nawet skłonny do ascetyzmu, okazał się miał stanowczym i energicznym. Dowodem tego, że kiedy metropolita nowogrodzki Nikon, głowa obozu reakcyi a zarazem dostojnik, sprawujący zaścępożę rządu, jeśli car był na wojnie, zbyt się dążył do „zgniłoci Zachodu“ opierał, a nawet kłówał go, to car nie zważał się nietylko urzędu i godności go pozbawić, ale zamknąć w klasztorze Biełozierskim.

Są więc z pewnością rozmaite względy, dla których wybranie dla następcy tronu tak rzadkiego wśród carów imienia uważać można za chęć ucieśnienia pewnej myśli, czy przejrzyściego symbolu.

Mówiąc o tem, trudno też zapomnieć, że panowanie cara Aleksy I. schodzi się z najniebezpieczniejszą opoką w dziejach naszych. Dość wspomnieć, że pierwsze lata rządów cara tego przypadają na koniec panowania Władysława IV. Wazy († 1648), dalsze na cały ciąg panowania Jana Kazimierza (abdykował 1668 † 1672), Michała Wiśniowieckiego († 1672) i pierwsze lata Jana III. Sobieskiego. Car Aleksy, choć „dobry i łagodny, a nawet do ascetyzmu skłonny“, umiał jednak w sposób podstępny wyzyskać słabość Rzeczypospolitej na swą korzyść. Z buntu Chmielnickiego, najazdów szwedzkich i wojen domowych wypłynął baniebną dla Polski pokój Andruszowski (1667), mocą którego województwo smoleńskie, ziemia Sieverska i całe Zadnieprze na zawsze od Polski odpadły, a Kijów miał przy Rosyi zostać „na dwa lata“, choć już nigdy także do Rzeczypospolitej nie wrócił. Car Aleksy był świadkiem dwóch jeszcze baniebných traktatów, mianowicie pokoju w Oliwie i traktatu w Buczacu, a tylko jednego większego i stanowczego zwycięstwa, mianowicie pod Chocimem, które i od jego dzierżaw pożogę turecko-tatarską odwróciło, o zwycięstwach pod Beresteczkiem i innych nie wspominając, jako o bezowocnych. Car Aleksy I. starał się także o prawne zapewnienie mu następstwa tronu w Polsce po Janie Kazimierzu, jako bezpotomnym, czego mu jednak

odmówiono, a zarazem skłoniono do ustąpienia z Wilna, Kowna i Grodna, które również przez lat kilka zajmował.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Z pod Portu Arthura.

Wedle ostatnich wiadomości, uznali Japończycy niewątpliwie, że nadeszła już pora, by za pomocą nieprzerwanego ostrzeliwania twierdzy i ataku bez względu na straty, jakie przy tem poniosą, opanować Port Arthura.

Wzgórza Takuszan, chwilowo opuszczone, zajęli Japończycy na nowo. Te wzgórza w połączeniu z t. z. Górą Wileczą stanowią podstawę armii oblężniczej. Zwłaszcza Góra Wileczy zdaje się tworzyć wyborną pozycję dla ostrzeliwania twierdzy, skutkiem czego też ustawiono na niej 100 armat. Nadto opalowali Japończycy kilka innych ważnych punktów i to — zdaje się — było powodem krążącej onegdaj w Petersburgu pogłoski o kapitulacyi Portu Arthura.

O rozpaczliwej sytuacji oblężonych świadczy między innymi wiadomość, że okręty, które powróciły do Portu Arthura, ponownie opuściły go, ścigane przez flotę japońską. Nie bez znaczenia jest też usunięcie się z Portu (za przyzwoleniem Japończyków) ludności cywilnej. Widocznie pociski japońskie sięgają już do wnętrza miasta i samego portu.

Lada chwila więc spodziewać się należy wiadomości o zajęciu twierdzy przez Japończyków.

(Telegramy).

Petersburg. Ross. Agen. telegr. donosi z Mukdena pod datą 17 b. m.: Przybyło tu 52 obywateli z rodzinami z Portu Arthura. Opowiadają, że Japończycy oświadczyli, że im ostatnim pozwolili opuścić miasto. Dalsze okręty z osobami, któreby chciały opuścić Port Arthura, zostaną pozbawione masztów i żagli i pozostawione na pastwę losu. Duch i usposobienie w wojsku w Porcie Arthura są doskonałe. Wielu obywateli miasta wstępuje w szeregi walczących.

Londyn. Według informacji *Timesa*, sytuacja w Porcie Arthura ma być wręcz rozpaczliwą. W mieście od bomb japońskich zajął się magazyn prochu i stoi w płomieniach.

Japończycy wezwali twierdzą do poddania się. Wezwanie to zawioli kapitan sztabu generalnego Janoka, pod ochroną białego sztandaru. Obok wezwania do poddania się, kapitan zaproponował komendantowi Portu Arthura, aby pozwolił wyjść z miasta ludności cywilnej.

Tokio. (Biuro Reutersa). Według uzupełniającego doniesienia admirała Toga straty japońskie w bitwie morskiej dnia 10 b. m. wynosiły 225 ludzi.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

ELIAS PORTULU.

(Z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Ale dnia pewnego, gdy wrócił do domu, zastał kłótnię pomiędzy Pietrem a Magdaleną. Było to w czasie siejby, a zboże do siewu znajdowało się w kufry z czarnego drzewa, w pokoju młodych małżonków. Otóż Pietro wyobraził sobie, że pewna część tego zboża zniknęła i z tego powodu czepiał się żony.

— Cóżś myślał, że z tem zrobiła? — wołała Magdalena, bardzo obrażona. — Ciasto, czy torty? Wiesz przecie, iż w twoim domu wszystko jawnie się robi, a twoja matka widzi mój każdy krok!

— Ona ma słusność, mój synu — rzekła Zia Annedda. — Niepodobna, żeby pszenicy zabrakło. Cóżbyśmy z nią zrobili?

— Wy same tylko to wiedzieć możecie, kobiety. Wy same robicie, co się wam podoba, macie swoje tajemnicze potrzeby, zachcianki, zaspakajacie je, wyzyskując zapasy domowe, trwoniąc swój własny dobytek i oszukujecie waszego biednego męża, który cały rok pracuje, aby waszym fantazjom zadość uczynić!

Mówił w liczbie mnogiej, ale Magdalena wyborne rozumiała, że każde słowo do niej się stosowało.

— Do mnie samej tylko powinienes mówić! — zawołała z oburzeniem. — Nie szukaj kłótni z twoją matką. Pszenica była w naszej izbie.

— I stantąd zniknęła.

— Czy chcesz powiedzieć, że ja jestem temu winna?

— Tak! — ryknął Pietro.

— To wstrętne!

— Co ma być wstrętne? Ja? Czy widzicie ją, tę córkę Arrity Scada? Przeklęty niechaj będzie dzień, w którym ożeniłem się z tobą!

Zamienili jeszcze kilka obelżywych słów. Właśnie na to przyjechał Elias, a Zia Annedda wyszła na dziedziniec pomagać mu zdejmować juki z konia.

Młody człowiek postęsyłał kłótnię i serce mu się ścisnęło.

— Co im jest takiego? — rzekł przez zaciśnięte zęby. — O co się kłóca?

Matka powiedziała mu kilka słów po cichu, a on zawołał głośno:

— Ależ to hanba! Czy Pietro oszalał? Nasz dom będzie wkrótce domem skandalicznym! Czas żeby się to skończyło!

— Przeciwnie, to się dopiero zaczyna! — oświadczył Pietro, ukazując się na progu drzwi z oczami palającymi gniewem. — A co do ciebie, miesząc się do tego, co do ciebie należy, jeżeli nie chcesz, żebym się z kolei do ciebie zabrał!

— Nieszczeny! — zawołał Elias. — Uważaj na to, co mówisz!

— Uważaj ty sam na siebie! Ja jestem mężczyzną, a ty chyba tylko dula! I radzę ci, strzeż się mieszanina w moje sprawy!

— Przestańcie, przestańcie, moje dzieci! — jęczała Zia Annedda, blada jak trup. — Co to się znaczy? — Nigdy jeszcze coś podobnego u nas się nie zdarzyło!

— Ja tu jestem panem — wygłaszał Pietro z przechwałką — trzeba, żebyście to rozumieli. Tak, panem jestem ja; a jeżeli znajdą się tutaj ludzie, którzyby chcieli rozkazywać, jestem gotów zdeptać ich, jak szarańcze!

Weszli do kuchni; młoda kobieta, widząc Eliasa i słysząc co mówiła Zia Annedda i Pietro, zaczęła płakać, co jeszcze bardziej rozłościło Eliasa na Pietra, a Pietra na Magdalene.

— Tak, tak, kochane łezki, jakąż to dla mnie przyjemność! Żadam jedynie, aby się szło prostą drogą, bez wykrętów. Jeżeli nie, będzie taki, który wkrótce pozna się z moim kijem!

— Spróbuj tylko, nikczemny! — krzyknęła Magdalena doprowadzona do ostateczności, unosząc się groźnie. — Podły, potwarcu, nikczemny!...

Pietro zaczerwienił się ze złości i rzucił się ku niej, wołając:

— Powtórz to raz jeszcze, powtórz, jeżeli śmiesz!

— Jesteś pijany!...

— Przestańcie! przestańcie! — wołali jednym głosem Elias wraz z Zią Anneddą, rozdzielając ich.

Tymczasem Magdalena szlochała i potwarzała wśród łkania:

— Potwarcu, podły, podły!...

— Pokażę ci zaraz czy jestem podły i pijany! — wrzasnął Pietro.

Wyrwał się tym, co go powstrzymywali i rzucając się na żonę, wymierzył jej

policzek. Elias stał się trupio bledy, zaczął się trząść i nie już więcej nie widział przed sobą. Na szczęście, Zia Annedda zdołała go powstrzymać, a Pietro, zdobył się na tyle ostrożności, że wyszedł spiesznie; inaczej, stałaby się katastrofa.

— Tak, to dopiero początek! — powtórzył Pietro z dziedziczą, głosem pełnym gniewu a zarazem ironii. — To ty powinienes być pojąć za małżonkę ten klejnot, kochany bracišku! A teraz, idę sobie pić. Jeśli, gdy wrócę, będzie tutaj ktoś, co śmiałby choć palcem ruszyć, pokaże się kto jest lwem, a kto jaszczurką!

Przy tych słowach wyszedł. Zaledwie otrzymawszy policzek, Magdalena przestała płakać; stała się blada jak śmierć i drżała cała z gniewu i bólu; ale instynktownie rozumiała, że jeżeli nie zmieni systemu, stanie się powodem groźnych nieszczęść w rodzinie; i natychmiast starała się wyszukać na to lekarstwo.

— To moja wina — rzekła głosem drżącym. — Darujcie mi; to się już nie powtórzy. Skoro wzięłam na siebie mój krzyż, potrafię go nosić. Przebaczenie mi, przebaczenie skandal, przebaczenie słowa, które wyrzekłam...

Elias, blady i niemy pożałował ją wzrokiem.

— Ach! — rzekła do niego później nieco, gdy Zia Annedda poszła zamykać bramę w parkanie — staraj się, żeby moja matka i moi bracia o tem się nie dowiedzieli. Nie trzeba, żeby ta wiadomość się rozpowzechniła...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Operacje na lądzie.

Rosyjskie koła wojskowe interesują się teraz żywo zapowiedzianym marszem generała Liniewicza, komendanta 20-tysięcznego korpusu wladystockiego, o którym donoszą jedni, że ma pospieszyć na pomoc generałowi Kuropatkinowi, drudzy zaś, że wybierze się na wycieczkę do północnej Korei. Ten drugi plan uważają wojskowi za prawdopodobniejszy, ponieważ armia generała Kuropatkina jest zbyt odległa od Władystoku, by generał Liniewicz zdążył mógł na czas pod Laojan, a powtórę, ponieważ Władystok nie można całkiem pozbawić załogi.

Japończycy zapewniają, że nawet najdotkliwsze szkody na wschodnim krańcu terenu wojny, nie wpłyną niczem na akcję koło Laojanu, o którą im najbardziej chodzi. Od początku wojny kilka tysięcy kozaków krąży po północnej Korei, rekrutując żywność i odcinając komunikację lądową wojsk japońskich w Mandżurii z całą Koreą. Na razie Japończycy wszystkie transporty z ojczyzny dla wojsk wysyłają morzem i przerwa w północnej Korei nie daje im się we znaki.

Ross. Ag. Tel. ogłasza: długo oczekiwany okres deszczów nastąpi nareszcie. Mniej lub więcej ulewne deszcze padają z przerwami po kilka razy dziennie. Drogi popsuły się, komunikacja niemożliwa. Przeciwnik powstrzymał pochód naprzód. Jest zasada do przypuszczenia, że naprzeciw rosyjskiego frontu południowego pozostawiono jedynie dość znaczną załogę, gdy natomiast główne siły odeszły do Portu Arthura.

Skierowanie wojska do tej warowni ma widocznie na celu, podczas okresu deszczowego, przy podstawie operacyjnej w Dalnym i przez napór ogromnej masy wojska i nieprzerwane ataki, opanować twierdzę. Japończycy liczą widocznie na to, iż wojsko rosyjskie oddalone o przeszło 300 wiorst od Portu Arthura nie będzie mogło w obec dróg nie do przebycia, szybko przyjąć z odsieczą obleganym.

(Telegram).

Petersburg. (Oficjalnie). Generał Kuropatkin donosi pod datą 16 b. m., że położenie na terenie wojennym niezmiennie. — Deszcze wszędzie padają. Nadechodzą wiadomości o wzmożeniu się ruchu Chuachuzów. Japończycy zbudowali kolej wąskotorową z Fengwanczengu do Liausankuan.

Kłeska eskadry wladystockiej.

Dzienniki londyńskie podają z Tokio obszernie sprawozdanie admirała Kamimury o ostatniej walce z eskadrą wladystocką. Zawiera ono kilka ciekawych szczegółów. I tak donosi Kamimura, że załoga okrętu „Ruryk“ walczyła prawie bez ubrania. Widząc, że okręt tonie, marynarze rzucali się do morza, chwytając się pływających przedmiotów, by w ten sposób utrzymać się na powierzchni wody aż do nadpłynięcia japońskich łodzi ratunkowych, które ich też ocaliły. Japończycy z dumą nazywają to ocalenie „odwetem“ za okrucieństwo, którego dopuścił się nieprzyjaciel w obec japońskiego

okrętu „Hitakimaru“. Jak wiadomo, okręt ten Rosyjanie wraz z załogą zatopili.

Kamimura przypomina też, iż „Ruryk“ był tym okrętem, który przed 10 laty należał do skombinowanej eskadry rosyjsko-francusko-niemieckiej, która demonstrowała w zatoce Peczeli, celem uniemożliwienia Japończykom zajęcia odebranego Chińczykom Portu Arthura.

Jak słychać, w walce zginął także komendant „Ruryka“.

Rosyjskie okręty w rozsypce.

O konfiskacie kontrtorpedowca „Reszitelny“ i o walce, która ją poprzedziła, podaje Rosyjska Agencja telegraficzna następujące bliźsze szczegóły:

W chwili, gdy pierwszy kontrtorpedowiec japoński w pościgu za „Reszitelnym“ przepływał po przed chińskimi statkami wojennymi „Sasi“ i „Haj-zi“, uderzono na alarm. Kontrtorpedowiec poddał się rozkazowi i stanął. Wówczas chiński admirał Sa oświadczył, że jest to wyraźne naruszenie neutralności i wysłał oficera z poleceniem oświadczenia dowódcy japońskiemu, że „Reszitelny“ jest rozbrojony, a oficerowie i załoga dali słowo i podpisali stosowny dokument. Dowódca japoński Fudzimoto odpowiedział, że zupełnie nie ma zamiaru atakowania kontrtorpedowca rosyjskiego.

Kapitan Roszczakowski, widząc grożące niebezpieczeństwo, prosił dyżurnego oficera chińskiego, ażeby mu dał kilka nabojów i zwrócił torpedę, lub też posłał krążownik chiński, celem zapewnienia mu bezpieczeństwa. Oficer chiński odpowiedział, że rozkazano mu tylko obserwować. Wówczas kapitan Roszczakowski zwołał załogę i powiedział jej:

„Możliwy jest napad, śpijcie na pokładzie z kastetami pod głową“.

W chwili, gdy porucznik japoński celował do krążownika „Reszitelny“, na statek wtargnęła załoga japońska, uzbrojona w karabiny z bagnetami. Kapitan Roszczakowski zaprotestował, mówiąc, że nie może bronić się i że Japończycy naruszają neutralność, po cichu zaś wydał rozkaz pomocnikowi swemu, ażeby przygotował proch do wysadzenia statku. Celem zyskania czasu na wykonanie tego rozkazu, rozpoczął spór o przepisy prawa międzynarodowego z oficerem japońskim, który natychmiast odpowiedział, ażeby Rosyjanie wypłynęli i walczyli na morzu lub też przygotowali się na to, iż statek ich będzie przemocą przeholowany z Czufu. Tymczasem Rosyjanom wydano po cichu rozkaz, ażeby bronili się pięściami.

Kapitan Roszczakowski opowiada dalej, że Japończycy obiecali darować mu życie, jeżeli odda się w niewolę.

„Obelga ta tak mnie oburzyła, że uderzyłem Japończyka, nie wiedząc, czy ukończono już przygotowania do wysadzenia statku. Uderzeniem tem wyrzuciłem za burtę oficera japońskiego, który pociągnął mnie za sobą. Wpadliśmy obaj do morza, a trzymając go za gardło uderzałem pęty, aż mię wypuścił ze swych objęć“.

Tymczasem majtkowie rosyjscy walczyli z Japończykami, którzy używali bagnetów. Rosyjanie i Japończycy wypadali para-

mi za burtę. Kapitan Roszczakowski usiłował powrócić i znów objąć komendę na statku, lecz dano do niego, kiedy był w wodzie, 4 wystrzały, które zraniły go w prawą nogę.

Na kontrtorpedowcu „Reszitelny“ było 51 marynarzy, oficerów i szeregowców. Znanym jest los 35. Zdaje się być pewnym, że zginęła również pewna liczba Japończyków.

Nie mogąc dostać się na pokład, kapitan dopłynął do stojącej w pobliżu dżunki, lecz załoga chińska odepchnęła go uderzeniami wiosel. Pomimo rany, Roszczakowski trzymał się na wodzie 50 minut, dopóki nie zabrała go szalupa chińskiego statku wojennego „Hajjun“, którego kapitan Czen rozkazał przenieść Roszczakowskiego i dwóch oficerów do własnej kajuty. Majtków rosyjskich, których uratowano, oddano w mundur floty chińskiej i w takich kostiumach przybyli do konsulatu rosyjskiego.

Przed odjazdem Fudzimoto wysłał raport do konsulatu japońskiego, nie wspominając w nim o wystrzałach, danych do marynarzy rosyjskich, podczas kiedy byli w wodzie, lecz oświadcza, że działał według poleceń admirała, który rozkazał walczyć lub zabrać „Reszitelny“.

Roszczakowski nie rozumie, dlaczego nie nastąpił wybuch.

Majtkowie rosyjscy opowiadają, że słyszeli, jak dowódca mówił do Japończyków: Zabijcie mnie, ponieważ nigdy się nie poddam.

Przed wtargnięciem Japończyków na statek, Roszczakowski spalił ważne papiery.

Londyn. Z Tokio donoszą, że admirał Kamimura zarządził wszystko, aby zagrozić drogę okrętowi rosyjskiemu „Nowikowi“. Tymczasem, jak się zdaje, komendantowi tego okrętu udało się umknąć i dostać się do Władystoku.

Kontrabanda wojenna.

Londyn. Dyrekcyja „Lloyda“ otrzymała z Aiaceo wiadomość, że dnia 12 b. m. na zachód od drogi gibraltarskiej rosyjski krążownik pomocniczy „Ural“ zatrzymał angielski statek węglowy „Scopian“. Rosyja zakupiła „Ural“ od niemieckiego północnego „Lloyda“, a statek ten nazywał się przedtem „Marya Teresa“. „Scopian“ otrzymał po długich zachodach pozwolenie udania się w dalszą podróż. Komendant „Uralu“ oświadczył, iż ma polecenie zrewidowania z górą 200 statków, które rzekomo wieść mają kontrabandę z portów hiszpańskich i włoskich.

Nagasaki. Worki pocztowe, które wiozł niemiecki parowiec „Prinz Heinrich“, a które zabrał mu na Czerwonym morzu krążownik rosyjski i potem oddał innemu okrętowi, przybyły obecnie do Japonii. — Otwarto je tutaj w obecności konsułów niemieckiego, francuskiego i angielskiego; stwierdzono przytem brak wielu listów poleconych i zwyczajnych. Konsulowie postanowili z tego powodu wniesć energiczny protest.

KRONIKA

Lwów, 18 sierpnia.

— Uroczystość urodzin Najjaśniejszego Pana obchodził dziś Lwów z tradycyjną okazałością.

Wczoraj, o godzinie ósmej wieczorem, jako w wigilię dzisiejszego obchodu, odbył się wielki capstrzyk. Trzy orkiestry pułków 15, 30 i 95 piechoty, odegrały przed główną strażnicą wojskową, na placu św. Ducha hymn ludowy, poezem poprzedzane pochodem z lampionami, przegrywając, rozeszły się w rozmaite strony miasta. Orkiestrom towarzyszyły tłumy publiczności.

Dzisiaj, o godz. pół do 6 rano salwy działowe z wałów Cytadeli i pobudka odegrana przez orkiestry wojskowe, obwieściły mieszkańcom stolicy, iż zawiązał dzień uroczysty dla ludów Monarchii.

Na szczycie pałacu Namiestnikowskiego i gmachu Namiestnictwa, na pałacu sejmowym, na wieży ratuszowej, na gmachach rządowych i autonomicznych, powiewają flagi o barwach Monarchii — z konsulatów zagranicznych zaś flagi o barwach danych państw.

Około godziny pół do 9 rano wyruszyła tutejsza załoga wojskowa na Błonia janowskie, gdzie punktualnie o godzinie 9 w umyślnie na ten cel ustawionym i przystrojonym w emblematy wojskowe namiocie, odbyła się w obecności komendanta korpusu i głównodowodzącego, generała broni JE. Fiedlera, komenderującego placem, generała porucznika Fryderyka Ihma Solwega, tudzież generalicyi, Msza święta polowa na intencję Najjaśniejszego Pana dla całej załogi wojskowej. Podczas Gloria, oraz pierwszej i drugiej św. Ewangelii, wszystkie pułki piechoty, bataliony strzelców i obrony krajowej dały po 3 salwy karabinowe, którym odpowiedziało ośm strzałów armatnich z wałów Cytadeli.

Po Mszy św. odprawionej przez proboszcza wojskowego ks. Władysława Gryzieckiego, odbyła się przed głównodowodzącym korpusu JE. Fiedlerem i generalicyą defilada pułków i oddziałów wojskowych, stojących załogą we Lwowie. Na uroczystość przybył również oddział weteranów wojskowych.

W południe odbył się w tutejszej c. i k. szkole kadeckiej, w obecności generał-porucznika F. Steinitzera, komendanta szkoły kadeckiej podpułkownika Schmidta i innych dygnitarzy wojskowych, uroczysty akt promocyi wychowanków tej szkoły na kadetów zastępców oficerów.

Po mustrze, ukończeniu wychowankowie szkoły wystąpili przed front, a komendant szkoły major M. Chmielowski odczytał im akt mianowania na zastępców oficerów, z przeznaczeniem do różnych pułków piechoty i strzelców. Następnie wygłosił do nich generał-porucznik Steini-

CUDZOZIEMCY O NAS.

„Wspomnienia Słowianisty“.

I.

W szczupłym gronie francuskich słowianistów profesor Ludwik Léger zajmuje odrębne stanowisko. Gdy jedni, politycznymi względami kierowani, poświęcili się głównie badaniu Rosyji, profesor Léger, z powodów literackich i lingwistycznych, zajmuje się wszystkimi narodami słowiańskiego szczepu i, pono włąda wszytkimi ich językami.

Studia w tym kierunku podjęte jeszcze na ławie szkolnej, dopełnione wycieczkami do ziem nieznanych we Francji, przyczyniły się nietylko do wyboru zawodu osobistego prof. Léger, ale dały mu nadto w rzeczach słowiańskich tyle powagi, że zdanie jego o nas i o naszych pobratymcach jest niemal wyrokiem przyjmowanym przez publiczność (*ce bon public!*) ze ślepą wiarą. Z drugiej znów strony sam profesor jest z wielu względów typowym przedstawicielem swego kraju i swego społeczeństwa, tak, że sąd jego ma dla nas podwójne znaczenie: jako kierownika opinii i jednocześnie jako odbicie uosobień francuskich dla nas.

Z Polonią paryską zapoznał się nasz autor w 1863 r. wskutek... jakby to grzecznie powiedzieć?... ekscentrycznego poglądu ówczesnego dziekana uniwersytetu, Wiktora Leclere.

Przyszły słowianista nie marzył wcale w tej dobie o słowiańszczyźnie. Wrodzonym

zamiłowaniem do literatury i obcych języków party, w chłopięcym wieku, piętnastoletnim zaledwie będąc wyrostkiem, uczył się z dobrej, a nieprzymuszonej woli po włosku, po niemiecku i po hiszpańsku. Zdawszy egzamin wyzwolenia (*baccalauréat*) na wydziale historyczno-literackim, zamierzał ubiegać się o stopień doktorski i wybrał dwa temata do opracowania. Po łacinie — o poezjach Solona (*de Solonis carminibus*); po francusku: Petrarka jako polityk. P. Leclere zgodził się na pierwszy, zaś co do drugiego upewniał, że sam wypowiedział o Petrarce wszystko, co było do powiedzenia.

Nie wypadło kandydatowi spierać się. Oddając głos autorowi.

„W tej właśnie porze odgrywały się na wschodzie Europy wypadki, które wpłynęły stanowczo na moją przyszłość. Powstanie polskie, wybuchłe w styczniu tegoż 1863 r., obudziło gorące współczucie w rządzie francuskim, w dziennikarstwie i wśród uczącej się młodzieży. Student bierze chętnie stronę uciśnionych. Podzielałem to usposobienie, ale ciekawszym będąc od wielu z moich rodaków, pragnąłem zdać sobie sprawę z ruchu, który wywołał w Polsce przelew krwi, a u nas — potoki wymowy w izbie, strugi atramentu w prasie. Artykuły bieżące, dziennikarskie, nie zadowalały mię wcale, brakowało im naukowej podstawy.

„W tymże samym roku jeden z moich kolegów powiadomił mię, że d. 21 maja odbędzie się w Montmorency nabożeństwo za zmarłych wychodźców z 1830 r. i że kazanie wypowie ks. Perreye, profesor wydziału teologicznego, jeden z najlepszych ówczesnych kaznodziei.

„W oznaczonym dniu przybyłem do ko-

ścioła z dwoma towarzyszami. Kazanie, na temat słów z Pisma: *Justitia et pax osculata sunt*, było świetne, szkoda tylko, że gorzkie doświadczenie powiedziało nam, iż siła zawsze przewodzi nad prawem, ale *voir la paix et la justice s'embrasser*, toż to ideał młodzieńczych lat dwudziestu!

„Po Mszy zgromadzenie zaintonowało hymn polski, który śnać nie wszyscy umieli na pamięć, bo wiele osób trzymało w ręce kartki z tekstem. Moja sąsiadka (panna Bojdnowska?) wzięwszy mię za rodaka, podsunęła do wspólnego czytania tajemnicze słowa pieśni. Wychodząc z kościoła poprosiłem, by mi dała ów tekst, który mię urzekł.

— Cóż ci po tem? rzekł do mnie jeden z kolegów, wszak to chińszczyzna dla ciebie.

— Dowiem się jutro co ta chińszczyzna znaczy“.

Jakoż nazajutrz udał się do Sorbony, gdzie właśnie bibliotekarzem był Leonard Chodźko i po parogodzinnej mozołenii się zdołał odczytać „Boże coś Polskę“ „Następnie — dodaje — poznałem się z uczniami szkoły Batignolskiej i w przeciągu kilku miesięcy doszedłem do tego, że mogłem dać sobie radę z przekładem niewielkiego tekstu polskiego, w końcu wzięłem się do języka rosyjskiego i w roku szkolnym 1863 — 64 zacząłem uczęszczać na wykłady: Języka i literatury słowiańskiej (nazwa urzędowa), prowadzone w Kollegium francuskiem (*Collège de France*) przez Aleksandra Chodźkę“.

Obaj nasi rodacy okazywali życzliwość młodemu cudzoziemcowi, ujęci zapewne jego interesowaniem się naszymi dziejami, a może ludzkie się nadzieje (myślny tacy niepoprawni optymiści!), że powstaje szermierz

naszej sprawy. Aleksander Chodźko nawet dom mu swój otworzył.

„Wyróżnił mię ze słuchaczy — pisze — il m'ouvrit sa maison hospitalière, czytywał ze mną poetów polskich i pewnego razu rzekł do mnie: —

— Pracuj! ja się starzeję, pragnąłbym, żebyś objął katedrę po mnie, do której masz więcej prawa niż ktokolwiek inny“.

Wiadomo, że Aleksander i Leonard Chodźkowie byli krewniakami: „publiczność (francuska) brała często jednego za drugiego, z czego obaj nie byli radzi jako poróżnieni z sobą. Leonard twierdził, że Aleksander przez pomyłkę otrzymał katedrę w Collège de France; że minister przez roztargnienie położył jedno imię zamiast drugiego“.

Leonard zajmował posadę konserwatora*) w Bibliotece Sorbony, i znany był z licznych prac o Polsce po francusku. Imię jego nie było nikomu obcem (*Le nom de Leonard Chodźko était presque populaire*), a żona jego — nieraz współpracownica — *avait joué un rôle dans les salons parisiens*“.

W tym czasie — dodaje prof. Léger — byli jeszcze we Francji ludzie, którzy czytywali książki o Polsce i przejmowali się jej zapasami z Turcją, Tatarami i Moskwą, bohaterstwem jej legionów, walczących pod znakami Rzeczypospolitej i Napoleona....

Inie nadto! A jak wiele mówią te nie-domówione słowa! Jak gorzkie ich znaczenie dla nas!

(Dokończenie nastąpi).

Katarzyna z Zygmuntowiczów Opacka.

*) Tytuł wyższego urzędnika bibliotecznego

tzer odpowiednią przemowę, poczem chorąży rozpostarł przed nimi sztandar 15 p. p., któremu asystowała kompania wojska tego pułku, a nowomianowani zastępcy oficerów, w liczbie 40, złożyli przepisana przysięgę. Po uroczystym akcie dobyli szabel, a orkiestra 15 p. p. odegrała hymn ludowy. Wówczas przemówił do nich powtórnie generał-porucznik Steinitzer, tytułując ich już kolegami i przedstawił im obowiązki oficera.

Następnie przemawiał jeszcze komendant szkoły do opuszczających zakład wychowanków, oraz do tych, którzy świeżo do zakładu wstąpili.

Uroczystość zakończyła się defiladą przed generał-porucznikiem Steinitzerem.

O godzinie 9 z rana odbyły się we wszystkich kościołach katedralnych lwowskich uroczyste nabożeństwa.

W kościele archikatedralnym obrządku rzymsko-katolickiego odprawił uroczyste nabożeństwo JE. ks. Arcybiskup Bilezewski w asyście ks. infułata Lewickiego, ks. kanonika Zajchowskiego i ks. kan. Sapiehy, oraz liczne duchowieństwo. W prezbiterium zajęli miejsca na przygotowanych fotelach JE. Pan Namiestnik Andrzej hr. Potocki i JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni. W stalach po prawej stronie zajął miejsce Najprzew. ks. Arcybiskup Weber, ks. prałat Lenkiewicz i członkowie kapituły katedralnej, po lewej zaś Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, radca Dworu Dembowski, liczne grono radców Namiestnictwa, członkowie Rady szkolnej krajowej, urzędnicy starostwa lwowskiego i dyrekcji policji z dyrektorem policji, radcą Rządu Schechtem, członkowie Wydziału krajowego radca Dworu Pilat, radcowie Wereszczyński, Dąbski, Jahl, Trzecieński, prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. Krański, prezes gal. Tow. gospodarskiego dr. Wł. Kozłowski i w. i.

Na nabożeństwo przybył również konsul włoski p. Liebmann.

Dalej zajęli miejsca: JE. Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tehorzniński, JE. Wiceprezydent Dyrekcji skarbu Korytowski, Wiceprokurator skarbu dr. Engel, prokurator Heyderer z gronem urzędników prokuratury Państwa, rektor Uniwersytetu ks. dr. Fijałek w dziekanami wydziałów oraz pedelami, trzymającymi berła uniwersyteckie, rektor Politechniki Kępiński, rada miasta Lwowa z prezydentem Małachowskim na czele, radca domen i lasów Rosenberg, reprezentanci wszystkich władz państwowych i autonomicznych, oraz instytucji publicznych, wreszcie bractwa z chorągwiami i tłumnie zebrana publiczność.

Równocześnie odbyło się solenne nabożeństwo w grecko-katol. metropolitalnej katedrze św. Jura w obecności radcy Dworu Mauthnera, radców Namiestnictwa Roderera i Zimnego, oraz licznych reprezentantów władz rządowych i autonomicznych. Nabożeństwo odprawił w asystencji liczne duchowieństwo JE. ks. Metropolita Szeptycki.

W archikatedrze ormiańskiej celebrował uroczystą Mszę św. ksiądz kanonik Bogdanowicz w otoczeniu duchowieństwa. Obecni byli na nabożeństwie radca Dworu Piwocki, radca Namiestnictwa Pierożyński, starosta Gałeczki, oraz grono reprezentantów władz.

W grecko-orientalnej cerkwi odprawił nabożeństwo uroczyste zastępca proboszcza Mikołaj Dimitriewicz. Na nabożeństwie byli obecni: starosta Harasymowicz, sekretarz Namiestnictwa Bętkowski i w. i.

W kościele ewangelickim odprawił nabożeństwo proboszcz Pomykacz, w obecności starosty Mravinsieca, sekretarza Namiestnictwa Świtalskiego i innych reprezentantów władz.

Uroczyste nabożeństwa dziękiżne na intencję Najj. Pana odbyły się także we wszystkich rzym. kat. i gr. kat. kościołach parafialnych, oraz w świątyniach innych wyznań i domach modlitw, a w szczególności w templu przy ul. Żółkiewskiej, gdzie odprawił modły nadkanctor Halpern, przy udziale chórów i orkiestry izraelskiego domu sierót. Okolicznościowe kazanie wygłosił po polsku rabin Guttman.

We wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa zakończyły się odśpiewaniem „Hymnu ludowego“.

Po nabożeństwie JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki przyjmował deputacje i reprezentacje, które przybyły złożyć na ręce Jego Ekscelencji wyrazy wiernopoddanych uczuć, zapewnienia niewzruszonego przywiązania i najgorętsze życzenia dla Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości. Przybyli mianowicie: JE. ks. Arcy-

biskup Bilezewski z kapitułą rz. kat.; JE. ks. Arcybiskup Szeptycki z kapitułą gr. kat.; w zastępstwie nieobecnego ks. Arcybiskupa Teodorowicza członkowie kapituły ormiańskiej, JE. P. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni z członkami Wydziału krajowego: Pilatem, Wereszczyńskim, Jahlem, Trzecieńskim i Dąbskim, cesarsko-niemiecki konsul baron Spesshardt, reprezentacja Rady miejskiej z prezydentem Małachowskim i obu wiceprezydentami, proboszcz ewangelicki Pomykacz, z zastępcami ewangelickiej gminy pułkownikiem Rykiem i Arturem Schellenbergiem, prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Krański, prezes galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego dr. Włodzimierz Kozłowski, dyrektorowie galicyjskiej Kasy Oszczędności Nikorowicz i dr. Stroynowski; reprezentanci wszystkich władz państwowych i urzędów. W imieniu Towarzystwa ruskiego „Dom narodu“ zjawił się ks. kanonik Delkiewicz, dalej przybyli członek Wydziału kraj. Głizniak w imieniu ruskiego Towarzystwa im. Karczowskiego, emeryt. starosta Emil Glenicki i dr. Zajac oraz prof. Schuchiewicz, dr. Koś Lewicki, prof. Uniwer. dr. Studziński, Gąsienicki i dr. Kułaczowski w imieniu następujących Towarzystw ruskich: „Proświta“, „Dniester“, „Sojus“, „Besida“, „Szewczenko“, „Narodna Torhownia“, „Towarzystwo pedagogiczne“, „Bojan“, „Zorya“.

Wymienić również należy deputacje Tow. galic. weteranów wojskowych z zastępcą komendanta Ignacym Czarnota-Bojarskim.

O godzinie 4 po południu odbył się u JE. P. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego obiad na 72 nakryć, w którym wzięli udział: Ich Ekscelencje ks. Arcybiskup dr. Józef Bilezewski i ks. Arcybiskup Andrzej hr. Szeptycki, ks. Arcybiskup dr. Józef Weber; Ich Ekscelencje: Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Prezydent wyższego sądu krajowego Aleksander Tehorzniński, generał-zbrojmistrz i komendant korpusu Ferdynand Fiedler, Dawid Abrahamowicz, Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu dr. Witold Korytowski; Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, generał-porucznicy: Franciszek Steinitzer, Albert Koller, Emanuel Rehberger, Fryderyk Jihn-Solwegen, Adolf Ströhr; zastępca Marszałka krajowego dr. Tadeusz Pilat, prezes gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Władysław Krański, prezes gal. Towarzystwa gospodarczego dr. Włodzimierz Kozłowski, prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski, ces. niemiecki konsul bar. Spesshardt, ces. rosyjski wicekonsul Adryan Latchinoff, radcy Dworu: Gustaw Mauthner i Ludwik Wierzbicki, dyrektor kolei państwowych; radca ministerjalny dr. Ignacy Rosner, starszy prokurator Państwa Henryk Heyderer; radcy Dworu: dr. Karol Engel, dr. Ignacy Dembowski, Jerzy Piwocki; rektor Uniwersytetu ks. dr. Jan Fijałek, Rektor Szkoły politechnicznej dr. Stanisław Kępiński, radca Namiestnictwa Ignacy Korzeniowski, ks. kanonik Wiktor Piotrowicz, członkowie Wydziału krajowego: dr. Józef Wereszczyński, dr. Stanisław Dąbski, Michał Głizniak, dr. Władysław Jahl, zastępca członka Wydziału krajowego Jan Trzecieński; generał-majorowie: Ernest Hugetz, Wilhelm Lahousen-Vivremont, Wiktor Barleon, Emeryk Fischer, Franciszek Kratky; generał-lekarz sztabowy dr. Fryderyk Mautendorfer, Wiceprezydent sądu krajowego Stanisław Przyłuski, prezydent Izby handlowej i przemysłowej Jakób Piepes-Poratyński; pułkownicy: Ryszard Henike-Temsburg, Fryderyk Gerstenberger-Reichsegg, Eberhard Manowarda-Jana, Juliusz Iskierski, Robert Altmann, Józef Antonino, Adolf br. Gayer-Ehrenberg, Karol Durski Trzaska, Jan Fabrizii, Filip bar. Rechbach; radca Rządu i dyrektor Banku krajowego dr. Alfred Zgórski, radca Rządu i dyrektor policji Wilhelm Schechtel, starszy radca Dyrekcji poczt Józef Stögbauer, starosta Feliks z Cieni Cieński, sekretarz Namiestnictwa Michał Rawski, radca Wydziału krajowego dr. Józef Ekielski, starszy lekarz sztabowy dr. Ignacy Link, prof. seminarium nauczycielskiego i członek Rady szkolnej krajowej Aleksander Barwiński, ces. radca Arnold Des Loges; podpułkownicy: Szczepan Schneeberger, Paweł Gall, Antoni Mitzka, Franciszek Daute; podpułkownik-audytor Antoni Schupp, starszy intendant wojskowy Antoni Stöhr, major Demeter Tarangul, rotmistrz Artur bar. Mannsberg.

Podczas obiadu przygrywała przed pałacem Namiestnictwa kapela wojskowa 95 p. p.

W chwili, gdy JE. P. Namiestnik wznosił toast na cześć Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, kończąc go okrzykiem: „Niech żyje!“ —

który to okrzyk powtórzyli zgromadzeni z zapalem, orkiestra zaintonowała hymn ludowy, a z wałów Cytadeli odezwała się salwa 24 strażników armatnich.

Zapomogi dla inwalidów. Dziś, jako w rocznicę urodzin Najj. Pana odbyło się uroczyste wręczenie 5 inwalidom wojskowym i 4 wdowom po inwalidach zapomóg z fundacji miejskiej, utworzonej przed 55 laty. Mianowicie dnia 14 sierpnia 1849 ówczesny burmistrz prowizoryczny Lwowa, c. k. radca rządów krajowych, Karol von Hoepflingen-Bergendorf uczynił wobec Wydziału miejskiego wniosek, by z okazji po raz pierwszy święconej we Lwowie uroczystości urodzin nowego Monarchy utworzyć po wieczyste czasy fundację, z której otrzymywaliby zasiłki ranni w kampanii węgierskiej inwalidzi wojskowi, dostarczeni z lwowskiego okręgu poborowego.

Majątek tej fundacji wynosi dziś przeszło 37.000 K. i ulokowany jest w obligacjach jednolitego długu Państwa, obligacjach pożyczki loteryjnej z r. 1860, listach zastawnych Banku hipotecznego i 4 proc. obligach pożyczki miasta Lwowa.

Zasiłki z tej fundacji Im. Cesarza Franciszka Józefa I w kwocie po 144 względnie 120 K. w tym roku otrzymali: Ignacy Dreher, Józef Kotuszek, Michał Windhardt, Karol Zimmer, Jan Mazajkiewicz, Walerya Michel, Julia Peschek, Elka Heschek i Feiga Meisels.

Uroczystość rozdania odbyła się w odświętnie przystrojonej sali obrad magistratu w obecności delegatów Rady miejskiej i magistratu. Po stosownym przemówieniu prezydenta miasta i powtórnym przez obecnych trzykrotnie okrzyku na cześć Najj. Pana, jeden z obdarzonych złożył podziękowanie dla gminy m. Lwowa za udzielone wsparcie.

— Na koronę dla Matki Boskiej Pocieszenia w kościele OO. Jezuitów złożyli w dalszym ciągu pp.: Sternadowa 1 medalion, 3 sznurki granatów; Jadwiga Gałdzińska 3 sznurki granatów; E. B. 2 pierścionki; Oktawia Skrzyńska 10 K.; Jadwiga hr. Kalinowska 2 kołczyki, 1 moneta złota, 9 breloków; Ludmiła Tomkiewicz 1 łańcuszek, 1 krzyżyk; Jadwiga Czaykowska 1 bransoleta; Helena Abgarowiczowa 1 broszka, 2 kołczyki; Jadwiga Skarbowska-Borowska z matką 1 dukat, kilka monet; Julia Rymarowicz 1 broszka (na intencję zdrowia chorego synka); Adela Janicka 1 sznur koralu, 3 pierścionki, 1 broszka, 2 kołczyki, 8 drobnostek; Antonina Liptak 4 kołczyki, 1 pierścionek, 1 spinaka; Aleksandra Kuncewicz 1 łańcuszek, 1 broszka, 2 pierścionki; Wanda bar. Horochowa 1 zegarek, 2 broszki, 3 kołczyki, 1 łańcuszek, 2 pierścionki, 6 szpilek, 2 naparstki, 6 drobnostek; Helena Jarużelska 1 medalion; S. L. T. 1 zegarek, 2 obrączki; Zofia Kropiowska 3 pierścionki 1 zegarek, 1 rzemysek złoty, 2 kluczyki, 3 spinaki, 1 broszka, 1 brelok; Józefa Korzeniowska 1 kołczyk; Julia Postruska 1 bransoleta, 2 kołczyki, 5 pierścionków; M. W. 6 K.; Stanisława P. 1 obrączka; Adela B. 3 K.; N. N. 1 łańcuszek; N. N. 1 medalion, 1 kołczyk, 1 sznur bursztynów; Antoni Leszczyński 1 sygnet; Walerya Czerniakowska 1 łańcuszek; M. K. 10 K.; Jadwiga Czernecka broszka i kołczyk z ametystów; Pawlikowska 1 broszka, 4 monety; Tekla Dec 1 broszka, 2 kołczyki, 3 pierścionki; M. J. 1 tytonierka, 1 krzyżyk, 5 pierścionków, 1 kluczyk, 5 ułanków; Marya Janikowska 6 kołczyków, 2 pierścionki, 4 spinaki, 1 medalik, 5 drobnostek; O. R. 2 obrączki; Emilia Cherkiewicz 1 zegarek, 1 łańcuszek (na intencję dusz ś. p. Józefa i Celiny); Bronisława Rozwadowska 10 K.; Michałina Głogierowa 1 sznurek bursztynów, 1 krzyżyk, 1 pierścionek, 1 łańcuszek; Maryś Leonowicz 1 krzyżyk; Siostry Niepokalanki z pozostałości świeckich osób wstępujących do klasztoru 4 bransoletki, 3 broszki, 6 medalionów, 8 pierścionków, 12 kołczyków, 11 szpilek, 3 łańcuszki, 9 drobnostek; Tadeusz Ł. 1 kołczyk, 1 pierścionek, 1 łańcuszek, 1 kluczyk; Aniela i Jadwiga Ł. 2 bransolety, 2 kołczyki, 1 pierścionek, 3 monety; Wierbicy 1 łańcuszek (z prośbą o błogosławieństwo i odpuszczenie grzechów); Felicya Górwa 5 K.; J. D. 2 bransolety; Z. M. 1 broszka, 3 pierścionki, 1 kołczyk; E. M. 1 moneta, 1 broszka, 7 drobnostek; Aniela Aleksandrowiczówna 4 pierścionki; Teresa Zegadłowicz 1 dukat; Klotylda Zegadłowicz 10 K.; Balbina i Anna Trojanowskie 1 pierścionek, 1 krzyżyk, 2 kołczyki; Rozalia Petworowska 2 bransolety, 2 broszki, 4 kołczyki, 2 szpilki, 1 obrączka; ks. Łoziński 20 fr., 10 K., 1 moneta; H. M. 1 bransoleta, 1 pierścion (z prośbą o pocieszenie i uspokojenie).

Dalsze ofiary przyjmuje za pokwitowaniem p. Józefa Bykowska, ul. Ujejskiego 10, w godzinach od 2—4.

— Akcja ratunkowa zarządu głównego Tow. „Kółek rolniczych“ z powodu klęski posuchy tegorocznej. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Jeszcze nie przebrzmiały wołania o pomoc z powodu zeszłorocznych powodzi i gradobii, jeszcze rachunki zarządu głównego z przeprowadzonej akcji ratunkowej nie zostały zamknięte, a oto już nowa klęska powołała zarząd główny Tow. „Kółek rolniczych“ do czynu.

W ubiegłym tygodniu pod datą 10 b. m. wysłaną została do wszystkich Kółek rolniczych w kraju odezwa wraz z kwestyonaryuszem, za-

wierającym pytania w tej formie postawione, że odpowiedzi na nie muszą dać prawdziwy obraz klęski spowodowanej posuchą.

Odezwa ta brzmi:

„Ze wszystkich stron kraju dochodzą nas rozpaczliwe głosy o klęskach, spowodowanych tegoroczną posuchą. Powołani do opieki nad gospodarstwami małej własności, musimy szukać dla was pomocy. Wołając jednak o pomoc, musimy się oprzeć na szczegółowych danych. Reprezentując poważne Towarzystwo, nie możemy wystąpić wobec władz rządowych i krajowych ewentualnie wobec społeczeństwa z ogólnikami, że jest źle, że posucha straszne szkody wyrządziła, lecz wystąpienie nasze poprzeć musimy dowodami i wykazami.

W tym celu rozsyłamy do zarządów wszystkich Kółek rolniczych arkusz z pytaniami. Na pytania te bezzwłocznie — najdalej do 8 dni musimy otrzymać odpowiedź. Niebawem bowiem przyjeżdża do naszego kraju Prezydent Ministrów JE. Koerber. Przed nim, jako przed głową Rządu stanąć chcemy z żądaniami pomocy, a im lepiej uzbrojeni staniemy, tem śміiej możemy żądać, tem łatwiej zdołamy pomoc uzyskać.

Nie lekceważcie zatem sprawy, nie ociągajcie się z odpowiedzią, jeżeli posucha wyrządziła wam szkody. Spełnieniem naszego żądania działacie na swą korzyść, zaniebdaniem odpowiedzi i sobie nie pomożecie i co gorsza innym zaskodzicie. W odpowiedziach trzymać się ściśle prawdy i zgodnie z rzeczywistym stanem przedstawić rozmiar klęski.

Odpowiedź musimy mieć najpóźniej do 23 b. m., aby mieć kilka dni na rozpatrzenie i ułożenie zebranych dat“.

Prócz tego wysłał zarząd główny Towarz. „Kółek rolniczych“ petycję do c. k. Ministerstwa rolnictwa z postulacjami, mającymi za cel złagodzenie klęski.

— Dyrekcyja prywatnego żeńskiego seminarium nauczycielskiego Kazimierza Markowskiej w Sokalu podaje do wiadomości, że w roku szkolnym 1904/5 otwarte będą dwa kursa, t. j. rok II i IV. Wpisy odbywać się będą 29, 30 i 31 b. m. Ucenice, które ukończyły w tym lub innym równorzędnym zakładzie rok I lub III, będą przyjęte na podstawie ostatniego świadectwa szkolnego, inne uczennice na podstawie egzaminu wstępnego. Każda uczennica, przyjęta do zakładu, winna uiścić przy wpisie kwotę 4 K., a nadto co miesiąca z góry po 12 K. Uczennice zamiejscowe mogą znaleźć umieszczenie w internacie SS. Felicyanek w Sokalu.

— Powrót kolonistek z Olszanki pod Krasnem nastąpi dnia 23 b. m. Kolonistki przyjadą na dworzec Lwów-Podzamcze pociągiem, który staje we Lwowie o godz. 5 min. 40 po południu podług zegara lwowskiego. Rzeczy kolonistek odbierać będzie można w szkole wydziałowej żeńskiej im. św. Marcina, ul. św. Marcina 6.

△ Pożar w Krzywczycach. W krzywczyckim dworze, będącym własnością p. Józefa Szestaka, powstał wczoraj po południu w skutek wadliwej budowy komina pożar sufity. Lwowska miejska straż pożarna, stłumiła ogień. Szkoda wynosi około 300 koron.

△ Kronika policyjna. Dr. Sewerynowi Bersonowi, zamieszkałemu przy ul. Gołąba 3, skradziono wczoraj z kredensu kilkanaście sztuk srebra stołowego, znaczonego literami R. W. Złodziej dostał się do mieszkania za pomocą wytrycha.

Przy ul. Krasickich 16, skradziono z galeryi I piętra wietrzącą się na słońcu pościel Róży Styger, wartości kilkudziesięciu koron.

— Dyrekcyja kraj. Szkoły rolniczej w Czernichowie zawiadamia, iż z powodu przyjęcia już przepisanej liczby kandydatów do średniej krajowej Szkoły rolniczej w Czernichowie, dyrekcyja dalszych zgłoszeń uwzględniać nie będzie.

— Z Wieliczki zawiadamiają nas, że poczynszy od 25 b. m. aż do ponownego ogłoszenia, będzie kopalnia soli w Wieliczce z powodu wykonania się mających urządzeń, dla zwiedzających zamknięta.

— Termin otwarcia wystawy. Wobec pojawiających się znowu pogłoszek o odroczeniu otwarcia wystawy metalowej — pogłoskę taką zamieścił świeżo *Wiener Tagblatt* — komitet uprasza nas powtórnie o zaznaczenie, że wystawa otwartą będzie nieodwołalnie w niedzielę, dnia 21 b. m., o godzinie 10 rano. Wobec tego wystawcy, którzy dotąd wyrobów swych na wystawę nie przystali, winni uczynić to niezwłocznie, aby prace ich zajęły swe miejsce przed otwarciem wystawy.

Notatki literacko-artystyczne.

Polska pamiętka zagranicą. W lipcowym zeszycie „Revue de l'art chrétien“ znajduje się wzmianka o wysłaniu z Florencji do Paryża na wystawę makaty, przedstawiającej uroczystość w Tuileries w roku 1572 na uczczenie posłów polskich, przybyłych do Paryża z koroną dla Henryka Walezego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 18 sierpnia. Targ zbożowy. — (Kursa w koronach i po 50 klg.).
Pszenvica 11:45 do 11:70.
Rzepak 11:85 do 12:50.
Pogoda: bardzo gorąco.

Budapeszt, 18 sierpnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.).
Pszenvica na kwiecień 10:98 do 10:99. Pszenvica na maj — do —. — Pszenvica na październik 10:76 do 10:77. Żyto na kwiecień 8:58 do 8:59. Żyto na październik 8:31 do 8:32. Owies na kwiecień 7:61 do 7:62. Owies na październik 7:36 do 7:37. Kukurudza na październik — do —. Kukurudza na wrzesień 7:58 do 7:59. Kukurudza na sierpień 7:50 do 7:55. Kukurudza na maj 1905 7:54 do 7:55. Rzepak na sierpień 11:45 do 11:55.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Uspokojenie: silne. — Pogoda: piękna.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25:75 do 25:85, loco Ołomuniec 23:75 do 23:85, loco Berno-Wiedeń 23:75 do 23:85, na paźdz.-grud. loco Aussig 24:90 do 25:—. Cukier w kostkach: prima 74:75 do 74:75, secunda 75:75 do 75:75. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 50:60 do 51:20. Nafta kaukazka: transito Tryest 9:50 do 10:—, galicyjska przełoczyska 37:90 do 38:60. (Ceny w koronach).

Na targ w Krakowie spędzono 17 b. m.: a) bydła rogatego roslęgo 232 sztuk, b) jałownika 31 sztuk, c) cieląt 196 sztuk, d) owiec i kóz 2 sztuk, e) nierogacizny 85 sztuk, razem 546 sztuk; woły z paszy płacono po 54 do 58, wyjątkowo piękne sztuki po — do —, krowy po 52 do 60, buhaje po 58 do 66, cielęta po 42 do 60, koron za centnar metryczny żywej wagi; cielęta na sztuki po 22 do 40, nierogaciznę tuczną po 110 do 124, nierogaciznę chudą po — do — koron za jeden centnar metryczny rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcji bydła rogatego, cieląt i nierogacizny 510 sztuk, na eksport bydła rogatego 36 sztuk, nierogacizny — sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

OSTATNIA POCZTA

Z Karlsbadu donoszą, że szczególną uwagę zwróciło przemówienie Najj. Pana do burmistrza Chebu, który przybył dla złożenia hołdu Monarsze. Najj. Pan oświadczył, że zapewnienie jego wita jako objaw uspokojenia patriotycznego i wyraził ubolewanie, że nie może korzystać z zaproszenia przybycia do Chebu, ponieważ w tym roku nie ma na to czasu. Monarcha wyraził jednak nadzieję, że przy innej sposobności będzie mógł to uczynić.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich politycznych władz krajowych następujący okólnik z daty 10 sierpnia 1904:

Według informacji jakie powzięło Ministerstwo spraw wewnętrznych, wykonywanie ustaw emigracyjnych, odbywa się obecnie w Ameryce nadzwyczaj surowo. I tak, między innymi, każdy przybywający do Stanów Zjednoczonych, do portu New-York, skoro tylko nie zamysła osiedlić się w samym New-Yorku, bywa przez amerykańskie władze zatrzymywany w urzędzie emigracyjnym mieszczącym się na Ellisland, jeżeli nie posiada prócz karty jazdy, jeszcze co najmniej 10 dolarów w gotówce. Zatrzymany emigrant ulega smutnemu losowi deportacji, t. j. zostaje napowrót odesłany do Europy, w razie gdyby wymaganej gotówki nie otrzymał od towarzyszy, względnie, gdyby ktoś za niego nie zaręczył, lub też nie otrzymał zasiłku od jednego z dobroczyńnych towarzystw. Wyjątki robi się jedynie w takim razie jeżeli emigrant udaje się do członków swej rodziny, zamieszkującej w Stanach Zjednoczonych — co jednak udowodnić musi.

W Czeskim Brodzie wygłosił na zgromadzeniu wyborców poseł Stransky mowę, w której zapewniał, że Rząd z posłami czeskimi wcale nie pertraktował w sprawie paralelek słowiańskich na Szląsku i że sprawa ta wcale nie wpłynie na taktykę Czechów wobec Rządu.

Uchwalono klubowi młodoczeskiemu wotum zaufania i zostawiono mu wolną rękę co do dalszej taktyki.

W rosyjskim świecie urzędowym w Warszawie panuje przekonanie, jak stwierdza korespondent *Dziennika Poznańskiego*, że generał-gubernator Czertkow powróci z dwumiesięcznego urlopu dnia 19 sierpnia. Równocześnie zapewniają, że stanowisko jego, istotnie zachwiane niedawno, obecnie, t. j. od śmierci ministra Plehwego, jest również silnem, jak dawniej. O ustąpieniu jego zatem, które już było postanowionem, chwilowo niema nawet mowy.

Z okazji urodzin następcy tronu rosyjskiego, dzienniki petersburskie przypominają, że od czasu narodzin cara Aleksego I. po raz pierwszy zdarza się, że cesarzewicz przychodzi na świat w chwili, gdy rodzice jego zasiadają już na tronie.

Piotr nazwany Wielkim, aczkolwiek przyszedł na świat w czasie panowania swego ojca, Aleksego Michałowicza, to jednak nie był on synem pierworodnym i przy urodzeniu nie miał tytułu następcy tronu.

Car Piotr III. ogłoszony został następcą tronu w roku 1742, gdy miał lat 16. — Paweł otrzymał tytuł następcy tronu w 7 roku życia po wstąpieniu na tron ojca swego.

Car Aleksander I. zaczął używać tytułu cesarzewicza w 19 roku życia; cesarzewicz Konstanty, brat cara, zaczął tytułować się następcą tronu od chwili wstąpienia na tron Aleksandra I. Car Mikołaj I. nie miał wcale, aż do wstąpienia na tron, tytułu następcy tronu, za którego uważany był aż do zrzeczenia się tronu Konstanty Pawłowicz.

Car Aleksander II. zaczął używać tytułu następcy tronu dopiero od roku 1825 w 7 roku życia. Car Aleksander III. ogłoszony został następcą tronu w r. 1865, po śmierci starszego brata Mikołaja.

Obecnie panujący monarcha urodził się w czasie, kiedy ojciec jego był następcą tronu rosyjskiego.

Z Berna szwajcarskiego donoszą, że rada związkowa postanowiła utworzyć poselstwo w Hadze i szwajcarskiego posła w Londynie dr. Carlina, zamianować tam posłem.

Ruch antimilitarny w Serbii nie ustaje. W Czaczasu po spokojnie zresztą odbytem zebraniu socjalnych demokratów, obili tłum chłopów i mieszczan na rynku pewnego porucznika, który w przechodzie potrafił przypadkiem stragan.

Z powodu ataków opozycyjnej prasy serbskiej, która gwałtownie występuje przeciwko pomysłowi odzyskania koronacji Piotra I. mimo tak niepomyślnej ekonomicznej sytuacji kraju — podał się wiceprezydent rady stanu, Radowicz, do dymisji.

W sprawie zaciągnięcia pożyczki we Francji przez Turcję, otrzymał Munir pasza od francuskiego ministra finansów Rouviera oświadczenie powzięte po porozumieniu się z ministrem Delcassé i z Banque Ottomane, że pożyczka ta może przyjść do skutku we Francji wówczas dopiero, jeżeli Porta zadośćuczyni żądaniu Towarzystwa kolejowego Beyrut-Damas, odnośnie do linii konkurencyjnej kolei Hedjas. Towarzystwo Beyrut-Damas żąda tytułem odszkodowania koncesji na przedłużenie swej linii do Aleppo. Banque Ottomane udzieli w tym celu 50 mil. fr. pożyczki.

Do Londynu przybył w misji poufnej serbski szef sekcji Symicz. Misja jego polegała na tem, że miał on starać się nakłonić rząd angielski do nawiązania znowu stosunków dyplomatycznych z Serbią przez wysłanie na dwór belgradzki swego reprezentanta. Rząd angielski jednak nie zgodził się na to i postanowił dopóty nie wysłać do Belgradu posła dopóki wszyscy królobójcy nie zostaną usunięci z zajmowanych urzędów.

Zdaje się że w Lhasie Anglicy doznają wielkich trudności. Tybetańczycy pragną widocznie całą ekspedycję angielską głodem zamorzyć, gdyż pomimo doskonałych cen ofiarowanych przez Anglików za produkty, krajowcy nie chcą żadnych artykułów żywności dostarczać. Pułkownik Younghusband zawiadomił władze, że jeżeli nie otrzyma żywności za pieniądze, w takim razie będzie zmuszony zdobyć ją orężem.

Dnia 13 b. m. udał się generał Macdonald na czele 1000 ludzi do klasztoru w Daipung w którym żyje 8000 mnichów i który ma być bardzo bogaty. Po zażądaniu w formie stanowczej żywności, zdołał zaledwie otrzymać 100 worów żyta i maki. — Kwestja rokowań celem zawarcia przynajmniej jest również w zawieszeniu, gdyż żadna władza nie chce się uznać do tego kompetentną, ani też nie chce

wskazać odpowiedzialnej osobistości do rozporządzenia układów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rocznica urodzin Najj. Pana.

Kraków, 18 sierpnia. Z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana odegrały wczesnym rankiem muzyki wojskowe pobudkę. O godzinie pół do 9 rano na Błoniach odbyła się Msza polowa w obec załogi, a następnie defilada wojsk przed głównodowodzącym gen. Horsetzkim. W katedrze na Wawelu odprawił ks. biskup Nowak o 9 rano uroczyste nabożeństwo w obecności przedstawicieli władz rządowych, autonomicznych i t. d.

Ischl, 18 sierpnia. Z okazji urodzin Najj. Pana odbyła się dziś w kaplicy w willi Cesarskiej Msza św. w obecności Monarchy i Członków Najw. Domu. We wszystkich świątyniach odprawiono nabożeństwa dziękczynne.

Wiedeń, 18 sierpnia. We wszystkich kościołach kat. i świątyniach innych wyznań odbyły się dzisiaj uroczyste nabożeństwa, w obecności naczelników władz cywilnych i wojskowych. Gmachy publiczne są udekorowane.

Budapeszt, 18 sierpnia. Wszystkie dzienniki zamieszczają dziś wstępne artykuły na cześć Najj. Pana, podnosząc znaczenie Jego rządów i wielbiąc Go jako niedościgniony wzór Panującego. Gmachy publiczne i wiele domów udekorowanych. W kościołach odbyły się nabożeństwa.

Petersburg, 18 sierpnia. Z okazji urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa odbył się dziś u cara obiad galowy, na który otrzymał zaproszenie także austro-węgierski ambasador.

Nominacje wojskowe.

Wiedeń, 18 sierpnia. „Dziennik rozporządzeń wojskowych” donosi: Najj. Pan zamianował właścicielami pułków: 2 p. artylerii — generała broni hr. Gustawa Geldern Egmonda; 10 p. dragonów — wielkiego ochmistrza Dworu, gen. kaw. hr. Rudolfa Liechtensteina; 90 p. p. generał-porucznika i komendanta korpusu krakowskiego Adolfa Horsetzkiego; 12 p. p. — generał-porucznika Oskara Parmana, zastępcę naczelnego komendanta obrony krajowej; 91 p. p. generał-porucznika Huberta Czibulkę, głównodowodzącego w Pradze; 5 p. p. — generał-porucznika Wilhelma Klobuczara, adlatusa naczelnego wodza honwedów.

Godność tajnych radców otrzymali: generałbroni Drahtschmidt, komendant terezyańskiej Akademii i generał porucznik Edward Pucherna, komendant twierdzy w Przemyśle.

Karlsbad, 18 sierpnia. Najj. Pan wczoraj po południu odjechał stąd z powrotem do Ischlu entuzjastycznie żegnany przez ludność.

Ischl, 18 sierpnia. Najj. Pan wrócił tu wczoraj o godzinie 6 wieczorem witany owacyjnie przez ludność. zgromadzoną na ulicach, które z okazji dzisiejszej rocznicy Urodzin Monarchy są wspaniale udekorowane.

Budapeszt, 18 sierpnia. Wszyscy robotnicy młynarscy rozpoczęli wczoraj strejk. **Budapeszt**, 18 sierpnia. Izba magnatów przyjęła listę cywilną i budżet na rok 1904.

Berlin, 18 sierpnia. Generał-porucznik von Trotha donosi z Hamakari, że po walce dnia 11 b. m. Herrerowie w panicznym strachu uciekli pozostawiając na placu wiele trupów i bydła. Dnia 15 b. m. ponownie odparto z ciężkimi stratami Herrerów. — Straty niemieckie wynosiły 2 oficerów i 5 żołnierzy zabitych a 5 rannych.

Petersburg, 18 sierpnia. (Ross. Ag. Tel.). W kołach amerykańskich rozsiewano pogłoskę, że w Ostrowcu, gub. radomskiego i w Parczewie, gubernii siedleckiej, zaszły rzezie żydów. W Ostrowcu dnia 13 b. m. miano zabić 20 żydów, a w Parczewie 12 b. m. stuporani. Według zasięgniętych informacji sprawa się tak przedstawia: Dnia 4 b. m. w Ostrowcu przyszło do rozruchów antisemickich, które trwały 4 godziny, a w ciągu których jednego żyda poraniono ciężko tak, że zmarł a 22 lekko. Rozruchy powstały w ten sposób, że pewien żydowski chłopak pobił chłopca katolickiego, co wywołało pogłoskę, że żydzi zamordowali chrześcijanina, za co tłum się chciał zemścić. W Parczewie zaś dnia 5 b. m. policja rozprężyła tłum żydów, nie używając jednakowoż środków gwałtownych. Żydzi zbiegli się z powodu przybycia pewnego neofity z Lublina. Podczas zajścia 20 osób raniono lekko, nikt atoli nie był ranny ciężko, a tem bardziej śmiertelnie.

Nicea, 18 sierpnia. Król Jerzy grecki odjechał dziś na yachte „Amphitryte” do Tryestu.

Paryż, 18 sierpnia. Prefektura wydała odezwę do ludności, ażeby do picia używano tylko wody przegotowanej, gdyż w pobliżu źródeł dostarczających wody do wodociągów paryskich wybuchł tyfus.

Paryż, 18 sierpnia. Doniesieniu *Tempsa*, że Rosya zamierza zaciągnąć we Francji nową pożyczkę, zaprzeczają banki francuskie, zazwyczaj dobrze poinformowane.

Walka kościelna we Francji.

Clermont Ferrand, 18 sierpnia. Ludność stawiała czynny opór komisarzowi, przyslanemu w celu zamknięcia klasztoru Urszulanek w Ambers. Urzędników i żandarmerów pobito. Miejscowi słusarze nie chcieli podjąć się wyłamania zamków w bramach klasztoru. Komisarz rządowy wyjechał i zawiadomił władze, że nie mógł spełnić powierzonego mu zlecenia.

Katastrofy.

Cavalese, (połud. Tyrol) 18 sierpnia. Wczoraj w nocy nawiedziło tę miejscowość oberwanie chmury, przyczem 5 osób utraciło życie. Wiele domów zniszczonych, ulice zalane, mosty pozrywane.

Mińsk, 18 sierpnia. Miasteczko Wołoszyn w gubernii mińskiej zgorzało doszczętnie.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Czifu, 18 sierpnia. *Biuro Reutersa* donosi: Japończycy wtargnęli do zatoki „Gołębiej” i ruszyli z Polinczen (2 mile na północ od Portu Arthura) na twierdzę. Ostatniej nocy bombardowano Port Arthura z zatoki „Gołębiej”.

Fundusze wojenne Rossyi.

Petersburg, 18 sierpnia. *Rosyjska Agencja telegraficzna* donosi: *Prawo Wiestnik* pisze: Według ogłoszonego dnia 13 maja b. r. rządowego wykazu o sumach stojących do dyspozycji na cele wojny, wynosiły one z początkiem wojny 300 milionów rubli. W czasie do 13 sierpnia we wszystkich działach administracji państwowej oszczędzono kredyt wojenny w sumie 257¹/₂ milionów rubli. Z tego wynika, że uzyskana z 5% pożyczki, opiewającej nominalnie na 800 milionów franków suma jest jeszcze nieknięta. W ostatnich zaś dniach zarządzona emisja nowej pożyczki tem się tłumaczy, że wcześnie uzupełnienie zapasów i urządzeń wojennych jest konieczne i że spieniężenie seryj wymaga dłuższego czasu. Co się tyczy formy nowej pożyczki należy zauważyć, że bilety renty państwowej są w Rossyi bardzo rozpowszechnionym typem papierów wartościowych i szczególnie w czasach wojennych bardzo wygodnym, gdyż nie podlegającym wahaniu się kursu. Służą one często za środek płacenia osobom prywatnym. Realizacja 100 milionów nowej pożyczki jest już zapewniona.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 sierpnia 1904 r. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kred. 642.—, Akcje węgierskiego Zakładu kred. 754.—, Akcje Anglobanku 278:75, Akcje Unionbanku 516.—, Akcje Länderbanku 424:75, Akcje Bankvereinu 517.—, Akc. Bodencredit 940.—, Akcje galicyj. Banku hipotecznego 538.—, Akcje kolei państwowych 632:75, Akcje kolei Południowej 87.—, Akcje Tramway A) —.—, Akcje Tramway B) —.—, Akcje kolei Elbethal 424.—, Akcje kolei Północnej 5430.—, Akcje kolei czerniowieckiej 575.—, Akcje Alpiny 438:50, Akcje Rima Muranyi 498:75, Akcje praskiego Towarzystwa żelazn. 2298.—, Akcje Fabryki broni 480.—, Akcje Tureckie tytoniowe 342.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1030.—, 5-proc. obligacji komunalnych Banku krajowego —.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97:60, Renta majowa 99:40, Austriacka Renta koronowa 99:20, Węgierska Renta koron. 97:10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99:45, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 99.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101:70, 5 pre. komunalne oblig. Banku kraj. 112.—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99:40, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 101:75, 5 procent Listy Banku hipotecznego 103:45, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 99:95, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99:50, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 97:25, Losy tureckie 129.—, Marki 117:17, Ruble 253:—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Kawiarnia „Wiedeńska“
znakomita kawa.

Zakład dentystyczny

Dr. Karola Jakubowskiego

ulica Kl. Tańskiej 1. 3,

obok Hotelu Georgea godz. ord. od 9—13—5 po poł.

Kursa przygotowawcze

do egzaminu na jednorocznych ochotników

„Intelligenzprüfung“

rozpoczynają się z dniem 1. września b. r. w wojskowej szkole przygotowawczej St. Dobrowskiego, Lwów, Podlewskiego 9. Objasnienia i wykazy imienny uczeńów aprobowanych na żądanie.

90% aprobowanych.

Utrzymuje na składzie
dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG
Sokołowski

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Utrzymuje na składzie cza-
sopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et ga-lanterie, Sourire, Vie en culotte rou-ge, Bibliothèque moderne.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Current Lite-rature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:

Oswobodzenie, Szut (humorystyczny).

Sokołowski

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

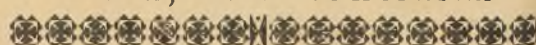
LWÓW. Pasaż Hausmana 9.



Poleca się

Cakiernie K. SOTSCHKA

Lwów, Hotel Francuski.



Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18 sierpnia 1904.

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. J. Mycielski z Krakowa, M. Dwer-nicka z R. ssy, J. Stankiewicz z Rosyji, J. Mikła-szewski z Hofubla, Z. Głuski z Rosyji, Z. Ujejska z Tomaszowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, hr. A. Romer z Wierzbicy.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. J. Romiszewski z Rosyji, Stan. Noel z Lwowa

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. sierpnia 1904.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)
Banku gal. dla handlu i przem.
po 200 zł. (400 kor.)
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.
w likwidacji.
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk.
(420 kor.)
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł.
w. a. w srebrze (400 kor.)
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł.
w. a. (400 kor.)
Fabryki wagonów w Sanoku przed-
tem Lipińskiego po 500 kor.
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-
cznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%
" " " 4 1/2% " los w 50 l.
" " " 4 1/2% " 60 l. po 200 k.
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.
" " 4% " los w 57 l.
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierw.
sza emisja)
Tow. kred. galic. ziemsk. 4%
los. w 41 lat
4% los. w 56 lat

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w. a.
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)
" " " 4 1/2% (3 em.)
" " " 4% (4 em.)
Kol. lokalne dfto 4% po 200 kor.
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873
" 4% po 200 kor. z ro-
ku 1893
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.
" " 4 1/2% " 200 "

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)

V. Monety.

Dukat cesarski
20 frankówka
100 rubli rosyjskich srebrnych
100 rubli rosyjskich papierowych
100 marek niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. sierpnia 1904

A. Ogólny dług państwa. płać żądać
Jednolity dług państwa w banknot.
maj-listopad 99-35 99-55
styczeń-lipiec 99-30 99-50

Koronowa waluta. płać żądać
Jednolity dług państwa w srebrze
lut-y-sierpień 100-15 100-35
kwiecień-październik 100-15 100-35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr. 153-10 154-10
" " 1860 po 100 zł. 4 pr. 183-75 185-75
" " 1864 po 100 zł. 257- 261-
" " 1864 po 50 zł. 257- 261-
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr. 293-75 294-50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa
reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku
za 100 zł 4 pr. 119-20 119-40
Austr. renta w wal. kor. wolna od
podatku za 200 kor. 4 pr. 99-30 99-50

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 99-70 100-70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne
od podatku za 100 zł. 4 pr. 118-75 119-75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4
pr. (ostemp. akcje) 511- 512-
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100
zł. 5 1/4 pr. 127-60 128-60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.
(ostemp. akcje) 5 pr. 99-30 100-30
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron.
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. 99-35 100-35

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.
w złocie za 200 zł. 5 pr. 100-10 101-10
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i
5000 zł. 4 pr. 99-70 100-70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400
kor. 4 pr. 99-70 100-70
Kol. bukowskijskiej lokaln. za 400 kor.
4 pr. 99-50 100-50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200,
100 zł. 4 pr. 99-45 100-45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894
za 200 kor. 4 pr. 99-45 100-45
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer-
gut) za 400 marek 4 pr. 118-25 119-25

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. 97-15 97-35
" " " w wal. kor. za 200 161-75 163-75
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%
" " " " 206- 208-
" " " " 206- 208-
" " " " 206- 208-

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii 98-50
Węgier za 100 zł. 4 pr. 97-60 98-60

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100
zł. 5 pr. 274- 278-50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 106-90 107-90
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za
200 kor. 4 pr. 98-40 99-40

Koronowa waluta. płać żądać
Bukowiński obl. propinacyjne los za
100 zł. 5 pr. 103-30 104-30
Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.
" " " 1893 za 200 k. 4 pr. 99- 100-
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr. 99-45 100-45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za
100 zł. 4 pr. 96-75 97-75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)
4 pr. 91- 96-
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne
(za 100 zł. nom.).

Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. 99-60 100-50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 104- 105-
" obl. prem. z r. 1880 3 pr. 1889 3 pr. 292- 302-50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. 104- 105-
" " " " los 4 pr. 98-95 99-50
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 111-50 112-50
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr. 101-70 102-15
" " " " 60 l. za 200 kor. 9- 100-
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat 99- 99-80
" " " " 4 pr. los. 41 lat 99-75 100-50
" " " " 4 pr. stare 99-75 100-50
" " " " 4 pr. za 200 kor. 9- 100-
Banku krajowego dla Galicji i Lodom.
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne 101-15 102-15
Banku krajowego oblig. komun. 2 emi-
sya 5 pr. 103- 103-50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emi-
sya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr. 101-60 102-20
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr. 98-75 99-75
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr. 100-50 101-50
" " " " 50 lat los. 4 pr. 100-50 101-50

II. Obligacje z prawem pierwszeństwa
za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i
200 zł. 6 pr. 104-75 103-25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. 116- 117-
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. 101-25 102-25
" " " " 1887 4 pr. 101- 102-
" " " " 1888 4 pr. 100-65 101-65
" " " " 1891 4 pr. 100-35 101-85
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za
300 zł. 5 pr. 92-55 93-55
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300
zł. 4 pr. 98-90 99-90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. 110-25 111-25
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr. 110-25 111-25
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr. 99-10 100-10
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr. 99-10 100-10

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteński (Basilica) 5 zł. 21- 22-10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. 430- 471-50
Clary 40 zł. m. k. 158- 163-
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. 77- 83-
Losy miasta Krakowa 20 zł. 78- 83-50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 67- 71-
Palfy 40 zł. m. k. 161- 172-

Koronowa waluta. płać żądać
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 53-50 55-50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29-25 30-25
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 67- 71-
Salma 40 zł. mk. 219- 228-
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 75- 79-50
St. Genois 40 zł. mk. 230- 300-
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. 230- 300-
" " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr. 230- 300-
" " Tryestu 50 zł. 4 pr. 230- 300-

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor. 278-25 279-25
Peszt. banku handl. 500 zł. 2808- 2815-
Zakł. kred. dla handlu i przem. 500 zł. 754- 755-25
Węg. banku kredyt. 200 zł. 511- 512-
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. 538- 538-50
Galic. banku hip. 200 zł. 270- 290-
" " dla hand. i przem. 200 zł. 425- 425-50
Banku dla krajów koronnych 200 zł. 1605- 1615-
" Austro-węg. 1400 k. 513- 517-
Związek (Unionbank) 200 zł. 243-75 244-75
Czeskiego banku związkowego 100 zł. 249- 250-
Zivnostenska banka 100 zł. 249- 250-

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł. 432- 432-
" " " akcje zakł. 200 zł. 410- 420-
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5435- 5445-
Kotom. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł. 392- 400-
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł. 575- 577-
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 392- 400-
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. 392- 400-
" państwowych 200 zł. 404- 405-50
" południowej 200 zł. 404- 405-50
" węg. galic. l. 200 zł. 847- 850-
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 847- 850-

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopaliń węgla w Bruk 100 zł. 633- 643-
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. 1035- 1042-
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. 435-25 436-25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. 2392- 2303-
Schodnicy 500 kor. 645- 653-
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków 308- 310-
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. 308- 310-

N. W K S L E.

Berlin za 100 marek 5 pr. 117-10 117-30
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. 239-67 239-87 1/2
Paryż za 100 franków 94-95 95-07 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. 117-15 117-45
Niemieckie banki 94-90 95-10
Włoskie banki 94-95 95-05
Francuskie banki 94-95 95-05
Szwajcarskie banki 94-95 95-05

O. WALUTY.

Dukat cesarski 11-33 11-37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta 19-05 19-07
20-frankówka 23-44 23-52
20-markówka 117-10 117-35
Rosyjski półimperyal 95- 95-20
Niemieckie banknoty za 100 marek 117-10 117-35
Włoskie banknoty za 100 lir 95- 95-20
Rubla 3-52 3-53 1/2

DZIENNIK

URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 798/4 (5) (6833 3-3)

Na żądanie Firy Salamona Rittermana synowie w Krakowie zastąpionej przez adw. Dra Ludwika Merza odbędzie się dnia 26. sierpnia 1904 o 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział VII. w Bursztynie licytacja a) 6/8 części realności lw. 417 i b) 8/10 części realności lw. 418 ks. gr. gm. kat. Marlynów nowy objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: ad a) na 461 kor. 25 hal., ad b) na 280 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 307 kor. 50 hal., ad b) na 186 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. VII.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VII. Bursztyn, dnia 10 lipca 1904.

L. cz. E. 577/4 (5) (6832 3-3)

Na żądanie Warwary Iwaniszyn zam. Rudę odbędzie się dnia 25. sierpnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej

wymienionym, w biurze Oddział VIII. licytacja realności lw. 126 ks. gr. gm. kat. Poświęrz obj.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 7870 kor.

Najniższa cena wynosi 5246 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział VII.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VII. Bursztyn, dnia 2. lipca 1904.

L. cz. E. 367/4 (6) (6787 2-3)

Na żądanie Hryńka Węgryna, syna Ołeksy w Bohatkowcach, odbędzie się dnia 2. września 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12. licytacja realności whl. 379 ks. gr. gm. kat. Bohatkowce składającej się z pb. lk. 20.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2600 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Podane w dniu 13. lipca 1904 do protokołu warunki licytacyjne zatwierdza się jako odpowiednie przepisom prawnym.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samego prawa nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II. Wiśniowczyk, dnia 15. lipca 1904.

L. cz. E. 2606/3 (7) (6670)

Dnia 6. września 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacja realności a to: a) whl. 221, b) 544, c) 235 i d) 254 gminy katastr. Trześcianiec, wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, stodoły, stajni, i koszarzy należącej do realności c).

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) na 250 kor., ad b) na 625 kor. 10 hal., ad c) łącznie z przynależnościami 3130 kor. 58 hal., wreszcie ad d) na 337 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 166 kor. 67 hal., ad b) 416 kor. 80 hal., ad c) 2087 kor. 24 hal., ad d) 224 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV. Zabłotów, dnia 15. lipca 1904.

Von der Heeresverwaltung werden nach kaufmännischer Usanze beschafft:
I. Für das Militärverpflegsmagazin in Lemberg: 4500 Meterzentner Steinkohle;
II. Für das Militärverpflegsmagazin in Czernowitz: 500 Kubikmeter Säumlinge;

III. Für das Militärverpflegsmagazin in Stanislaw: 4750 Kubikmeter hartes Brennholz und 2000 Meterzentner Steinkohle;
IV. Für das Militärverpflegsmagazin in Złoczów: 2700 Kubikmeter hartes Brennholz und 2200 Meterzentner Steinkohle;
V. Für das Militär-Verpflegsmagazin in Tarnopol: 510 Kubikmeter hartes Brennholz, dann 460 Kubikmeter weiches Brennholz;
VI. Für das Militär-Verpflegsmagazin in Żółkiew: 1200 Kubikmeter hartes Brennholz, 430 Kubikmeter weiches Brennholz, dann 100 Meterzentner Steinkohle;
VII. Für das Militär-Verpflegsmagazin in Brzeżany: 1550 Kubikmeter hartes Brennholz und 100 Meterzentner Steinkohle;
VIII. Für das Militär-Verpflegsmagazin in Kolomea: 3500 Kubikmeter hartes Brennholz und 1800 Meterzentner Steinkohle;
IX. Für das Militär-Verpflegsmagazin in Mosty wielkie: 910 Kubikmeter hartes Brennholz, dann 260 Kubikmeter weiches Brennholz;
X. Für das Militär-Verpflegsmagazin in Kamionka strumiłowa: 410 Kubikmeter hartes Brennholz, dann 170 Kubikmeter weiches Brennholz;
XI. Für das Militär-Verpflegsmagazin in Zborów: 910 Kubikmeter hartes Brennholz, dann 180 Kubikmeter weiches Brennholz.

Die Abstellung hat in folgenden fixen Raten nach Artikel 357 des allg. Handelsgesetzbuches zu erfolgen:

Zarząd wojskowy zakupi zwyczajem kupieckim:
I. Dla wojskowego magazynu żywności we Lwowie: 4500 cetnarów metrycznych węgla kamiennego;
II. Dla wojskowego magazynu żywności w Czerniowcach: 500 metrów kubicznych zrzynek (oputek);
III. Dla wojskowego magazynu żywności w Stanisławowie: 4750 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego i 2000 cetnarów metrycznych węgla kamiennego;
IV. Dla wojskowego magazynu żywności w Złoczowie: 2700 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego i 2200 cetnarów metrycznych węgla kamiennego;
V. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Tarnopolu: 510 metrów kubicznych twardego i 460 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego;
VI. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Żółkwi: 1200 metrów kubicznych twardego, 430 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego i 100 cetnarów metrycznych węgla kamiennego;
VII. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Brzeżanach: 1550 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego i 100 cetnarów metrycznych węgla kamiennego;
VIII. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Kołomyi: 3500 metrów kubicznych twardego drzewa opałowego i 1800 cetnarów metrycznych węgla kamiennego;
IX. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Mostach wielkich: 910 metrów kubicznych twardego i 260 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego;
X. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Kamionce strumiłowej: 410 metrów kubicznych twardego i 170 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego;
XI. Dla filii wojskowego magazynu żywności w Zborowie: 910 metrów kubicznych twardego i 180 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego.
Dostawić się ma w następujących stałych ratach podług artykułu 357 ustawy handlowej.

| Abstellungstermin Termin dostawy | | In Lemberg we Lwowie | In Czernowitz w Czerniowcach | In Stanislaw w Stanisławowie | In Złoczów w Złoczowie | | In Tarnopol w Tarnopolu | | In Żółkiew w Żółkwi | | In Brzeżany w Brzeżanach | | In Kolomea w Kołomyi | | In Kamionka strum. w Kamionce strum. | | In Zborów w Zborowie | | In Mosty wielkie w Mostach wielkich | | ANMERKUNG UWAGA | | | |
|-------------------------------------|--|--|---------------------------------|--|--|--|------------------------------------|-------------------------------------|---------------------------------|-------------------------------------|---------------------------------|-------------------------------------|--|-------------------------------------|--|-------------------------------------|----------------------------------|-----------------------------------|--|-----------------------------------|------------------------|-----|-----|---|
| | | Steinkohlen *) węgla kamiennego *) | Säumlin- ge**) | hartes Brennholz twardego drzewa opałowego | Steinkohlen węgla kamiennego | hartes Brennholz twardego drzewa opałowego | Steinkohlen węgla kamiennego | hartes twardego | weiches miękkiego | hartes twardego | weiches miękkiego | Steinkohlen węgla kamiennego | hartes Brennholz twardego drzewa opałowego | Steinkohlen węgla kamiennego | hartes Brennholz twardego drzewa opałowego | Steinkohlen węgla kamiennego | hartes twardego | weiches miękkiego | hartes twardego | weiches miękkiego | | | | |
| | | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmeter metrów kubicznych | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmtr. metrów drzewa kubiczn. | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmeter metrów kubicznych | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmtr. metrów kubiczn. | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmtr. metrów kubiczn. | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmtr. metrów kubiczn. | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmtr. metrów kubiczn. | Meterzent. cetnarów metryczn. | Kubikmeter — drzewa opałowego | Kubikmeter — metrów kubicznych | Kubikmeter — metrów kubicznych | Kubikmeter — metrów kubicznych | | | | |
| Bis einschliesslich — Włącznie do | | 1904 | 30 September Września | — | — | — | 600 | 200 | — | — | — | — | — | 400 | 200 | — | — | 120 | — | — | — | | | |
| | | 31 Oktober Października | 600 | — | — | — | 300 | 200 | 90 | 110 | 150 | 130 | 100 | 150 | 100 | 400 | 200 | 100 | 70 | 100 | — | 110 | 60 | |
| | | 30 November Listopada | 600 | — | — | 200 | 400 | 200 | 60 | 50 | 150 | 100 | — | 200 | — | 400 | 200 | 100 | 100 | 100 | 100 | 100 | 100 | |
| | | 31 Dezember Grudnia | 600 | — | 600 | 300 | 300 | 200 | 60 | 50 | 150 | 100 | — | 200 | — | 400 | 200 | 100 | — | 100 | 80 | 100 | 100 | |
| | | 1905 | 31 Jänner Stycznia | 600 | 100 | 600 | 300 | 300 | 200 | 60 | 50 | 150 | 100 | — | 200 | — | 400 | 200 | 110 | — | 100 | — | 100 | — |
| | | 28 Februar Lutego | 600 | 100 | 900 | 300 | 200 | 200 | 60 | 50 | 150 | — | — | 200 | — | 400 | 200 | — | — | 100 | — | 100 | — | |
| | | 31 März Marca | 600 | 100 | 900 | 300 | 200 | 300 | 60 | 50 | 150 | — | — | 200 | — | 400 | 200 | — | — | 100 | — | 100 | — | |
| | | 30 April Kwietnia | 600 | 100 | 900 | 300 | 200 | 300 | 60 | 50 | 150 | — | — | 200 | — | 400 | 200 | — | — | 100 | — | 100 | — | |
| | | 31 Mai Maja | 300 | 100 | 850 | 300 | 200 | 400 | 60 | 50 | 150 | — | — | 200 | — | 300 | 200 | — | — | 90 | — | 200 | — | |
| Zusammen — Razem | | 4500 | 500 | 4750 | 2000 | 2700 | 2200 | 510 | 460 | 1200 | 430 | 100 | 1550 | 100 | 3500 | 1800 | 410 | 170 | 910 | 180 | 910 | 260 | | |

*) Dem Militärverpflegsmagazin in Lemberg steht das Recht zu, die für den Artikel „Steinkohle“ festgesetzten Lieferaten dem Bedarfe entsprechend zu ändern, doch darf dadurch das Gesamt-Lieferquantum eine Änderung nicht erfahren.

**) Unter „Säumlingen“ werden die bei der Holzindustrie gewonnenen Holzschwarten verstanden. Weiter siehe Usanzeheft.

*) Wojskowemu magazynowi żywności we Lwowie przysługują prawo zmiany rat Lieferunkowych co do węgla kamiennego według potrzeby, pod warunkiem, że cała rozpisana ilość Lieferunkowa zostanie podlegnie.

*) Pod „Säumlinge“ rozumie się przy przemyśle drzewnej osłgnięte zrywki. W dalszym ciągu zobacz zeszyt (Usanzeheft).

1. Die bezüglichen, in Briefform deutlich abgefassten, mit einer 1 Kronen Stempelmarke versehenen Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von vierzehn Tagen gebunden sein dürfen und zu deren Abfassung sich unbedingt der bei den k. u. k. Militär-Verpflegsmagazinen in Lemberg, Czernowitz, Stanislaw, und Złoczów, dann bei den Militär-Verpflegsmagazinen in Brzeżany, Kamionka strumiłowa, Kolomea, Mosty wielkie, Monasterzyska, Żółkiew, Zborów und Tarnopol zum Preise von 4 Heller per Stück erhaltenen gedruckten Blankette zu bedienen ist, müssen bis längstens 30. August 1904, 10 Uhr vormittags, bei der Intendanz des 11. Korps in Lemberg im versiegelten Kuvert, mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Holz oder Kohle“ versehen, eingebracht werden. Nachträglich, oder im telegraphischen Wege einlangende Verkaufsanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt; desgleichen Anträge, welche unklare, doppeldeutige und nicht für jederman verständliche Ausdrücke enthalten. Die Impegnofrist wird, wenn nichts anderes angeführt, vom Verhandlungstage an, (diesen exklusive) gerechnet.

2. Es kann auf das ganze Erfordernis oder auf kleinere Partien offeriert werden. Die Heeresverwaltung hat das Recht, einen oder den anderen Artikel, oder Teilmengen der offerierten Quantitäten anzunehmen.

Die Preise sind für jeden Artikel und jede Station abgesondert (per Meterzentner oder 50 Kilogramm Steinkohle, bzw. per Kubikmeter und Holzgattung) in Ziffern und Buchstaben anzugeben; stimmen die Preise nicht überein, so gelten nur die in Buchstaben geschriebenen. Der Verkäufer hat in seinem Verkaufsantrage anzugeben, welche Gattung des harten oder weichen Brennholzes er abstellen wird; bei mehreren Holzgattungen ist deren Prozentverhältnis anzugeben. Bei den Steinkohlen wird vorzugsweise auf Stückkohle reflektiert. Im Offerte ist nebst der Benennung derselben auch das Bergwerk, welchem die Kohle entnommen wird, anzugeben.

Wenn Kohle angeboten wird, welche im Schema zu §. 90. der Gebührenvorschrift für das k. u. k. Heer I. Teil nicht enthalten ist, so muss vor der Entscheidung eine kommissionelle Probeentnahme im Bergwerke, unter Intervention eines Vertreters der Heeresverwaltung, und die Ermittlung der Ergiebigkeit an Brennkraft durch die k. k. geologische Reichsanstalt in Wien auf Kosten der Offerenten veranlasst werden.

3. Die Abstellung des Brennholzes und der Steinkohlen hat der Verkäufer auf den ärarischen Holzplätzen (Depots) nach Weisung des Verpflegs (Filial-)Magazins samt Aufschlichtung zu besorgen.

Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspruch genommen werden, was im Verkaufsantrage — unter Angabe der Provenienz und Bezugsorte der Artikel — zu erwähnen ist. Den Lieferanten werden bei Lieferungen franko Bestimmungsstation die Frachtbriefe gegen Rückvergütung der von der Heeresanstalt, etwa noch entrichteten Fracht-Differenzbeträge und Nebengebühren zu Reklamationszwecken überlassen. Auch wird aufmerksam gemacht, dass Spezial-Tarife auf den verschiedenen Bahnstrecken im allgemeinen Verkehre, namentlich für volle Waggonladungen, bestehen, welche noch billiger sind, als der Militär-Tarif.

1. Dotyczące się w formie listu wyrażaie stawiane, marką stemplową na 1 koronę opatrzone propozycje sprzedaży, które do najkrótszego Impegno do dni czterdziestu obowiązuja, mają być niezbędnie używane drukowane blankiety, których dostać można po 4 halercze za sztukę przy przy c. i k. wojskowych magazynach żywności w Brzeżanach, w Kamionce strumiłowej, w Kołomyi, w Mostach wielkich, w Monasterzyskach, w Żółkwi, w Zborowie i Tarnopolu, mają być najdalej do 30. sierpnia 1904 do 10 godziny przed południem do Intendatury 11. Korpusu we Lwowie w zapieczętowanej kopercie z oznaką „propozycja sprzedaży drzewa lub węgla“ zaopatrzone, wniesione.

Późniejsze, albo telegraficznie nadesłane propozycje sprzedaży i takowe, które postawionym warunkom nie odpowiadają, zostaną nieuwzględnione; tak samo propozycje, które niejasne, dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrazy zawierają. Impegno liczy się, jeżeli inaczej nie zarządzo od dnia otwarcia ofert (ten dzień nie rachowawszy).

2. Propozycje sprzedaży mogą opiewać na całą ilość, albo na mniejsze partje. Zarząd wojskowy ma prawo jeden lub drugi artykuł lub też części oferowanych ilości — przyjąć.

Ceny mają być dla każdego artykułu i dla stacyi osobno i to za cetnar metryczny albo 50 kilogramów węgla kamiennego i gatunku drzewa za meter kubiczny, cyframi i literami pilgram (wyrażone); jeżeli ceny razem się nie zgadzają, to w takim razie uwzględnione będą tylko ceny literami wyrażone. Dostawca ma w ofercie podać jaki gatunek twardego i miękkiego drzewa dostawiać zamierza; przy kilku gatunkach drzewa oferowanego należy podać stosunek w procentach. Co do węgla kamiennego, reflektuje się przeważnie na węgiel w bryłach. W ofercie dotyczącej potrzeba oprócz nazwy węgla kamiennego, także i kopalnię podać, z której węgiel sprowadzony będzie.

W razie oferowania węgla, którego szemat do § 90 przepisów należytości dla wojska I. części nie zawiera, musi oferent na swój koszt zarządzić odbiór próbek wprost z kopalni wobec komisji, tudzież zbadanie wydajności kolorycznej w c. k. państwowym instytucie geologicznym we Wiedniu.

3. Odstawa i złożenie drzewa opałowego i węgla kamiennego ma się odbyć według wskazówek magazynu zaopatrzenia wojska w żywność i w rządowych miejscach na skład drzewa przeznaczonych.

Przy odstawie można się na kolejach posługiwać taryfą wojskową, za wynagrodzeniem zwrotnem, w którym to razie proveniencya i miejsce skąd takowe są wzięte, oznaczoną być powinna.

Dostawcy mogą przy dostawach franko miejsce oznaczone, listy frachtowe za zwróceniem wynagrodzenia od wojskowego zakładu mające się jeszcze przewyżki frachtowe i przy należytości dla reklamacji uiszczać.

Zwraca się przytem uwagę na poszczególne taryfy rozmaitych sieci kolejowych w ogólnym ruchu, mianowicie, że przy naładowaniu całych osobnych wagonów towarów przyrodniczych, zapłata za przewóz od takowych jeszcze tańsza jest, aniżeli taryfa wojskowa.

4. Der Intendanz unbekannte oder nicht hinlänglich bekannte Verkäufer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis, — wenn sie protokollierte Firmen sind von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirks-Behörde — auf ähnlichen Wege direkt bei der Intendanz des 11. Korps in Lemberg, bis 30. August 1904 vormittags einlange. Die Verkäufer haben überdies, falls das Geschäft zu Stande kommt und es die Intendanz für angemessen erachtet, eine Geld-Kautions von 10% des Wertes der erstandenen Lieferung mit dem Verkaufsbrieft beizubringen.

Produzenten, (Bergwerke), Gemeinden, sowie landwirtsch. haftliche Vereine sind jedoch, wenn sie die angebotenen Mengen aus Eigenprodukten beistellen, vom Kautionserlage befreit.

5. Mit Ausnahme der Gemeinden und landwirtschaftlichen Vereine, haben jene Produzenten (Landwirte, Bergwerke), welche der Intendanz unbekannt sind, Zeugnisse über die Mengen der Eigenproduktion dem Verkaufsangebot beizulegen. Diese Zeugnisse sind von Produzenten (Landwirten), welche einem landwirtschaftlichen Vereine angehören, bei diesem, sonst bei der politischen Behörde einzuholen.

6. Mit Produzenten geschlossene Käufe dürfen an andere Personen nicht übertragen werden.

7. Die Qualitäts- und sonstigen Bedingungen sind dem für diesen Kauf ausgefertigten Usanzenhefte, ddt. Lemberg, 11. August 1904 Nr. 5234, zu entnehmen; dasselbe kann bei der Korps-Intendanz, sowie bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Lemberg, Czernowitz, Stanislaw und Złoczów, dann bei den Verpflegs-Filial-Magazinen in Brzeżany, Kamionka Strumiłowa, Kolomea, Tarnopol, Żółkiew, Monasterzyska, Mosty wielkie und Zborów während der gewöhnlichen Amtsstunden von Jedermann eingesehen werden. Die Abrechnung hat in der Regel im Wege der Post, die Bezahlung durch die Postsparkassa zu erfolgen. Die näheren Bestimmungen enthält der Artikel X des Usanzenheftes. Jeder Offerent ist mit der Einbringung seines Verkaufsangebotes, die Heeresverwaltung hingegen erst mit der Genehmigung des Ambotes gebunden. Die Antragssteller haben im Verkaufsangebot ausdrücklich zu erklären, dass sie sich den ihnen bekannten, im vorbezeichneten Usanzenhefte enthaltenen Bedingungen unterwerfen.

8. Die Usanzenhefte können gegen Erlag von 16 (sechzehn) Hellern bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Lemberg, Czernowitz, Stanislaw und Złoczów gekauft werden. 9. Gemeinden, Produzenten und landwirtschaftliche Korporationen genießen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche bei diesen Korporationen, dann bei allen Militär-Verpflegs-Anstalten, sowie bei der Intendanz des 11. Korps eingesehen werden können.

10. Verbindlich ist nur der deutsche Text dieses Avisos.

Lemberg, am 11. August 1904.

Von der k. k. Intendanz des 11. Korps.

(6737 3—3)
SĄDOWA HALA AUKCYJNA WELWOWIE
ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8.

L i c y t a c y e :

Czwartek 18. sierpnia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, sukna i konfekeya męska.

Piątek 19. sierpnia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty, domowe i maszyna do pisania.

Sobota 20. sierpnia 1904 od 4 do 8 godz. meble, i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1904.

L. cz. Nr. VI. 32/4 (1) (6863)

Na dniu 26. sierpnia 1904 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie w biurze Nr. 10 sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji wierzytelności dotychczas nie ściągające lub ściągające się nie dające w łącznej wysokości 40.854 kor. 28 hal. a masie konkursowej Abrahama Pfeffera się należące.

Wierzytelności te sprzedane będą najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę.

Cenę kupna zobowiązany jest nabywca zapłacić zaraz po udzieleniu mu przybicia targu i złożyć takową na ręce pana dra Felixa Rothsteina poczem nabywcy wydane zostaną wszelkie akta dotyczące nabytych wierzytelności, o ile takowe znajdują się w rękach zarządcy.

Nie ręczy się nabywcy ani za należności ani za ściągalsność sprzedanych wierzytelności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 31. lipca 1903.

L. cz. E. 1688/4 (4) (6808)

Zobowiązany Mikołaj Przyszlak w Obroszynie.

Na żądanie Iwana Przyszlaka w Obroszynie, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Gródku, licytacja 1/2 realności lwh. 164 ks. gr. gmina Obroszyn, wraz z przynależnościami, składającymi się z pary wołów, krowy, jałówki, byczka, wozu starego, dwóch broni, pługa i siewczarni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1222 kor. 50 hal., przynależności zaś na 376 kor.

Najniższa cena wynosi 1065 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek, dnia 26. lipca 1904.

Upadłości

L. cz. S. 2/4 (2) (6794 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy, we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Hindy Itty 2 im. Bard zarejestrowanej pod firmą Ozyasz Bard, handel win w Zniesieniu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Tennera we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 9. września 1904, godz. 10 przed połudn. w tym sądzie, w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20. września 1904 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 22. września 1904 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztu urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziału skutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiacym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na

4. Każdy c. i k. Intendanturze nieznanemu sprzedawca ma się postarać o to, ażeby świadectwo jego rzetelności i możności dostawy — wystawione, w razie, jeżeli jest protokolowaną firmą, prz. z dotyczącą Izby handlowo-przemysłową, w innym zaś razie przez dotyczącą władzę polityczną — w drodze urzędowej wprost do Intendantury 11. Korpusu we Lwowie przed rozprawą do 30. sierpnia 1904 przed południem przesłane zostało. Sprzedawcy mają, jeżeli uгада do skutku przyjdzie i jeżeli Intendantura za stosowne uzna, przy spisaniu listu sprzedaży złożyć kaucję w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Producenci, gminy górnicze, gminy, jakoteż rolnicze towarzystwa, które dostawy własnych produktów skutecznieją, są od składania kaucyi zwolnieni.

5. Z wyjątkiem gmin i gospodarczych towarzystw, mają ci producenci (więcej gospodarze), których Intendantura nie zna, przedłożyć świadectwa, że oferowana ilość przez nich produkowaną została. Świadectwa producentów (gospodarzy), którzy są członkami Towarzystwa rolniczego, winne być wystawione przez Towarzystwo rolnicze, w przeciwnym razie przez władze polityczne.

6. Kupna z producentami zawarte nie mogą być na inne osoby przeniesione.

7. Warunki jakości i t. d. mogą być w zeszytach (Usanzenheft) dla tego kupna sporządzonych, ddt. Lwów, 11. sierpnia 1904 Nr. 5234, przez każdego w c. k. Intendanturze korpuśnej, jakoteż w wojskowych magazynach żywności we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie, następnie w filiach wojskowych magazynów żywności i łożek w Brzeżanach, Kamionce Strumiłowej, Kołomyi, Tarnopolu, Żółkwi, Monasterzyskach, w Mostach wielkich i w Zborowie podczas zwyczajnych godzin urzędowych przejrzane. Obrachunek ma być zwykle pocztą, zapłata przez pocztową kasę oszczędności uiszczoną. Następujące określenia zawiera artykuł X. zeszytu (Usanzenheft), każdy oferujący staje się od czasu wniesienia swej propozycji sprzedaży, zarząd wojskowy zaś z przyznaniem wniosku obowiązującym. Podawcy powinni w swych podaniach sprzedaży oświadczyć, że się w powyżej wymienionych zeszytach (Usanzenheft) zawartym warunkom poddają.

8. Zeszyty zwyczajów (Usanzenhefte) są do nabycia za złożeniem 16 halerzy w wojskowych magazynach żywności we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie.

9. Gminom, producentom i stowarzyszeniom rolniczym przyznane będą pewne osobne uwzględnienia i ułatwienia, które u tych korporacji i w biurze Intendantury c. i k. 11. Korpusu we Lwowie, jak i we wszystkich magazynach zaopatrzenia w żywność wojska przejrzane być mogą.

10. Obowiązującym jest tylko niemiecki tekst tego obwieszczenia.

Lwów, dnia 11. sierpnia 1904.

C. i k. Intendantura 11. Korpusu.

ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1904.

L. cz. S. 2/3 (136) (6807 1—3)

W sprawie konkursowej Herscha Leiby Sobla postawił adwokat dr. Berlsteina jako zawiadowca tej masy konkursowej wniosek na sprzedaż wszystkich nieruchomości krydalnych z pominięciem drogi sądowej z wolnej ręki tudzież na sprzedaż z wolnej ręki wszystkich do masy należących wierzytelności krydalnych dotychczas niezrealizowanych a których ściąganie jest wątpliwem względnie z niestosunkowymi kosztami połączone by było.

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli po myśli §. 148 b. i 146 o. k. w tym przedmiocie zarządam zebranie ogółu wierzycieli konkursowych na dzień 13. września 1904 godz. 9 rano w biurze Naczelnictwa i zapraszam na to zebranie wierzycieli konkursowych z pouczeniem, że wedle §. 256 u. k. zapasę mające na tem zebraniu wierzycieli, uchwały nie będą mogły być przez strony interesowane zacięzione z tej przyczyny, że te strony w rozprawie nie mogły brać udziału, ani też wzruszane z powodu zaniedbania przez usprawiedliwienie niestawiennictwa.

Delatyn, dnia 19. lipca 1904.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/4 (125) [6854]

W konkursie Piotra Grabczyńskiego, nieprotokolowanego kupca w Tarnowie celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 16. sierpnia 1904, wyznacza się audyencję na dzień 19. sierpnia 1904 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, w biurze 15.

Tarnów, dnia 4. sierpnia 1904.

Konkurs.

L. cz. 130/pr. (6729 2—3)

K O N K U R S.

Celem obsadzenia przy c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych Odd. I. we Lwowie ewentualnie tylko prowizorycznej posady c. k. konceptysty administracyjnego w X. klasie rangi z roczną płacą 2.200 K. i ustawowym dodatkiem aktywalnym rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni uwiłdocić, że wszystkie teoretyczne egzamina państwowe z prawniczo politycznych studiów z dobrym postępowaniem złożyli, dalej wykazać wiek, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i w piśmie, wreszcie wykazać się, że praktykę konceptową przy c. k. Władzach, a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych odbyli.

Do uzyskania w drodze awansu posady c. k. adjunkta administracyjnego w IX. klasie rangi wymagane jest złożenie egzaminu przepisane go rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 18. listopada 1895

Dz. pr. p. Nr. 175, lub też dostarczenie dowodu, że dotyczący kandydat złożył już z dobrym postępowaniem jeden z praktycznych egzaminów przepisanych dla urzędu sędziowskiego, adwokatury, lub Prokuratury Skarbu, notaryatu, politycznej administracji, lub też służby przy kierujących Władzach skarbowych.

Podania wniesić należy w przepisanej drodze do Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie w terminie czterech tygodni.

Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1904.

L. cz. 464. (6732 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej ogłasza podpisana dyrekcja konkurs na posadę pięciu asystentów, a mianowicie do: 1. konstrukcji budownictwa, 2. projektowania budownictwa, 3. budowy maszyn, 4. chemii ogólnej i analitycznej, 5. technologii chemicznej.

Z każdą posadą łączy się remuneracja 1200 kor. rocznie.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej przesyłać należy na ręce Dyrekcji i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Kandydaci o studiach akademickich mają pierwszeństwo.

Termin konkursu upływa z dniem 24. sierpnia 1904.

Z Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

Kraków, dnia 9. sierpnia 1904.

Różne obwieszczenia.

L. cz. C. I. 150/4 (1) (6752 1—3)

Przeciw Laurze Hermanowej w Rzepniowie i niewiadomym z życia i miejsca pobytu innym spadkobiercom s. p. Zygmunta Hermana, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Józefa Borzemskiego właściciela dóbr w Rzepniowie pozew o uznanie powoda za właściciela ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 407 oraz 4/16 części ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 252 ks. gr. gm. Rzepniów i intabulację prawa własności zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 1. września 1904 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców s. p. Zygmunta Hermana ustanawia się pana adw. dra Auerbacha w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże spadkobierców w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 25. lipca 1904.

W y k a z

panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. sierpnia 1904.

| Epizooecya | Powiat | M i e j s c o w o ś ć |
|----------------------|--|--|
| Zaraza pyska i racie | Borszczów Brody Brzeżany Czortków Podhajce Skałat | Zbrzyż [ob. dw. Kragła (1 zagr.); Berlin ob. dw. (1 zagr.), Strzemilec; Dmuchawiec (1 past); Uhryń (1 zagr.); Bohatkowce z obsz. (10 zagr.); Magdałówka (2 zagr.), Staromieszczyzna (6 zagr.). Panasówka ob. dw.; |
| | Sokal | Borek ob. dw. ad Tartaków miasto (1 zagr.), Horodło- woice (1 zagr.), Łuczyce (1 zagr.), Pieczygóry (6 zagr.), Starogród (34 zagr.), Szarpańce z obsz. (6 zagr.), Tartaków wieś z Ksawerówką (4 zagr.). Tarkowiec (1 zagr.), Tudorkowice (9 zagr.)! |
| | Tarnopol | Białoskórka (1 zagr.), Borki wielkie z obsz. (45 zagr.), Czartorya ob. dw. (1 zagr.), Łuka wielka (4 zagr.), Pokropiwna (2 zagr.), Myszkowice (8 zagr.), Nastasów z obsz. (7 zagr.), Słupki (1 zagr.); |
| | Żółkiew | Batiatyze (53 zagr.), Butyny z obsz. (97 zagr. 2 past.), Dobrosin (25 zagr.), Przysiań z obsz. (33 zagr.); |
| Wąglik | Zbaraż | Kapuścińce-Zarudeczko ob. dw. (9 zagr.), Załuże (2 zagr.); |
| | Rawa | Dyniska (12 zagr.), Kornie (9 z gr.), Wulka mazo- wiecka (Matwije, Sochanie 9 zagr.), Wierzbica zabsz. (8 zagr.); |
| Nosaczna | Borszczów Brody Buczacz Kamionka str. Podhajce Tarnopol Złoczów | Korolówka (1 zagr.), Horoszowa ob. dw. (2 zagr.); Rudenko ruskie (1 zagr.); Buczacz (3 zagr.), Zubrzec (2 zagr.); Suszo ob. dw. (1 zagr.); Holhocze (1 zagr.), Szwejków ob. dw. (1 zagr.); Jankowce (1 zagr.); Jezierna ob. dw. (1 zagr.), Sokółówka (1 zagr.); |
| | Bóbrka Bochnia Borszczów Brzeżany Brzozów Buczacz Czortków Dąbrowa Dolina Drohobycz Jarosław Jaworów Kolbuszowa Kołomyja Kraków Krosno Mościska Nadwórna Podhajce Przemyśl Rawa Sniatyn | Strzeliska stare (Stadnica 1 zagr.); Nieszkowice (1 zagr.), Dziewin (19 zagr.); Kudryńce (1 zagr.); Brzeżany (2 zagr.), Dubszcze (1 zagr.); Wesoła (1 zagr.); Sroki (1 zagr.); Kossów (3 zagr.); Żelazówka ob. dw. (1 zagr.), Zakirhale (1 zagr.); Bystra ad Mian (1 zagr.), Wełdzirz (3 zagr.); Gaje wyżne (2 zagr.), Stebnik (1 zagr.); Sońnica (4 zagr.); Wółka rosnowska (3 zagr.); Kosowy (1 zagr.), Nienadówka górna (3 zagr.); Nazorna (1 zagr.); Wolica (Las kościelniczy 1 zagr.); Wróblak królewski (1 zagr.); Dmytrowice (1 zagr.); Zielona Rafajłowa (1 zagr.); Szwejków ob. dw., Czeremchów (1 zagr.); Trójczyce ob. dw. (1 zagr.); Wróblaczyn (1 zagr.); Dzwiniaczka ad Ilince (1 z gr.), Zadubrowce (9 zagr.), Zebranówka (1 zagr.); Oserdów (1 zagr.); Komarów ruski (1 zagr.); Glinik średni (1 zagr.); Chojnik (1 zagr.), Krzyż (1 zagr.), Zalasowa (1 zagr.); Korolówka (1 zagr.); Budzanów ob. dw. (1 zagr.); Rosochacz (2 zagr.), Turka ob. dw. (1 zagr.), Za- wadka (3 zagr.); Chmielowa (3 zagr.), Hołowczyńce (7 zagr.), Ho- lihrady (1 zagr.), Iwanie (1 zagr.), Nagórzany (2 zagr.), Nowosiółka (8 zagr.), Sinków (5 zagr.). Zazulińce (1 zagr.); Białoskórka (1 zagr.), Szepaki (1 zagr.); Pomorzany (2 zagr.); Izydorówka ob. dw. (1 zagr.); |
| Parchy | Sokal Stryj Stryżów Tarnów | |
| | Tłumacz Trembowla Turka Zaleszczyki | |
| Róża wąglikowa | Zbaraż Złoczów Żydaczów | |
| | Borszczów Brzeżany Buczacz Drohobycz Kamionka str. Jasło Podhajce Rawa Złoczów | Bileze złote (17 zagr.), Burdiakowce (11 zagr.), Horoszowa (6 zagr.), Łosiacz (42 zagr.), Łano- wce (18 zagr.), Szerszeniowce (13 zagr.), Wierch- niakowce (13 zagr.); Płencza (7 zagr.); Buczacz (4 zagr.), Nagórzanka wieś (4 zagr.), Py- szkowce (4 zagr.), Soroki (5 zagr.); Niedźwiedza (8 zagr.); Stryhanka (4 zagr.), Stojanów ob. dw. (1 zagr.); Łajscze (11 zagr.), Osobnica (9 zagr.); Iszczków (11 zagr.); Horodów (7 zagr.), Ławryków (Sały 8 zagr.), Za- mek (4 zagr.), Rzycki (10 zagr.); Hodów (9 zagr.), Podhajczyki (8 zagr.), Pomorzany (3 zagr.), Sławna (5 zagr.); |
| Pomór świń | Bochnia Bohorodeczany Borszczów Brzeżany Buczacz Cieszanów Dolina Drohobycz | Ostrów królewski (2 zagr.); Bohorodeczany (5 zagr.), Lachowce (18 zagr.), Ma- nasterczany (3 zagr.), Rosulna (2 zagr.), Sołotwina (5 zagr.), Zuraki (1 zagr.); Dąbówka (2 zagr.), Chudykowce (1 zagr.), Łanowce (1 zagr.), Oleksinie (3 zagr.), Zbrzyż (1 zagr.); Pisarowka (1 zagr.); Osowce (Hupało 1 zagr.); Petlikowce stare ob. dw. Trościaniec (9 zagr.); Brusznno nowe (9 zagr.), Cewków (4 zagr.), Podem- szczyzna (3 zagr.); Dolina (1 zagr.); Bronice (1 zagr.), Lipowiec (3 zagr.), Wróblowice (1 zagr.); |

| Epizooecya | Powiat | M i e j s c o w o ś ć |
|----------------|---|---|
| | Gródek | Dobrostany (2 zagr.), Domażyr (2 zagr.), Milatyn (2 zagr.), Rodatyce (1 zagr.), Schöenthal (2 zagr.), Wroców (6 zagr.), Żerniska (2 zagr.); |
| | Horodeka Jarosław Jaworów | Czarnelica (2 zagr.); Mięksiz nowy (11 zagr.), Szówsko (1 zagr.); Szkło (1 zagr.), Kobylnica ruska (2 zagr.), Porudeń- ko (2 zagr.); |
| | Kamionka str. Kolbuszowa Kosów Lwów | Busk (3 zagr.), Sienków (4 zagr.); Mazury (6 zagr.), Ostrowy (1 zagr.); Polanki (1 zagr.), Białoberska (1 zagr.); Kahujów (5 zagr.), Zaszków (1 zagr.), Zniesienie (1 zagr.); |
| | Mościska Mielec Nowy Targ Podhajce Przemyśl Przemyślany | Laszki Gościńcowe (14 zagr.), Dmytrowiec (2 zagr.); Trzciana dolna (1 zagr.); Kościełisko (1 zagr.); Rosochowaciec gm. i ob. dw. (18 zagr.); Borszowice (6 zagr.), Ruska wieś (2 zagr.); Ciemierzynce Przewał (5 zagr.), Chlebowice swirskie (10 zagr.), Kopań ob. dw. (1 zagr.), Wypyski ob. dw. (1 zagr.); |
| | Przeworsk Rawa | Siennów (2 zagr. i past), Ławryków ob. dw. (1 zagr.), Werchrata (8 zagr.). Żarowce (Pietnoczki 6 zagr.); |
| | Robatyn | Bołszowce (5 zagr.), Firlejów (6 zagr.), Knihinieze (6 zagr.), Kleszczówka (3 zagr.), Niemszyn (5 zagr.), Pomonieja (9 zagr.), Ruda (6 zagr.), Wierż- bołowce (1 zagr.); |
| | Rudki | Błóżew dolna (1 zagr.), Benkowa wisznia (8 zagr.), Chłopezyce (2 zagr.), Czernichów (2 zagr.), Ho- rożanka wielka (1 zagr.), Koniuszki król. (2 zagr.), Pohorce (8 zagr.), Porzecze (1 zagr.), Rumno (1 zagr.), Tuligłowy (10 zagr.), Wańkowice (10 zagr.); |
| | Sambor | Babina (48 zagr.), Brzegi (5 zagr.), Burezyce stare (8 zagr.), Czaple (9 zagr.), Czerchowa (4 zagr.), Dorożów (96 zagr.), Dublany (20 zagr.), Hoło- dowka (4 zagr.), Horodyszcze (12 zagr.), Korna- lowice (3 zagr.), Kotowania (7 zagr.), Kulezyce (59 zagr.), Łanowice (4 zagr.), Łąka (40 zagr.), Maksymowice (20 zagr.), Nowoszyce (10 zagr.), Olszany (6 zagr.), Ozimina (5 zagr.), Ortyńce (19 zagr.), Pianowice (2 zagr.), Prusy (7 zagr.), Rogóźno (4 zagr.), Stupnica (14 zagr.), Szade (8 zagr.), Strzałkowice (13 zagr.), Wołosze (24 zagr.), Wykoty (5 zagr.); |
| Pomór świń | Skałat | Dubkowce (4 zagr.), Grzymałów (18 zagr.), Iwanó- wka (9 zagr.), Magdałówka (3 zagr.), Mazu- rówka (8 zagr.), Nowosiółka skałacka (4 zagr.), Poznanica gniła (2 zagr.), Ostapie (31 zagr.), So- roka (3 zagr.), Kąt (3 zagr.), Krasne (12 zagr.), Wolica (10 zagr.); |
| | Sokal | Horodyszcze warezkie (17 zagr.), Głuchów (3 zagr.), Ksawerówka (12 zagr.), Oserdów (20 zagr.), Szar- pańce (6 zagr.), Wierzbiz (1 zagr.), Zabrze mu- rowane (16 zagr.); |
| | Stanisławów | Pawelce (1 zagr.), Kryłos (2 zagr.), Sobotów (2 zagr.); |
| | Stary Sambor | Błozna górna (3 zagr.), Stara Ropa (4 zagr.), Stara Sól (1 zagr.), Wolcza dolna ob. dw. (1 zagr.); |
| | Stryj | Dołholuka (2 zagr.), Kawczy Kąt (8 zagr.), Lisiaty- cze (4 zagr.), Pobuk (2 zagr.), Manasterzec (5 zagr.); Wierczany (2 zagr.); |
| | Tarnopol | Pokropiwna ob. dw. (1 zagr.), Stechnikowce (2 zagr.); |
| | Trembowla | Budzanów (9 zagr.), Dolhe (7 zagr.), Janów (3 zagr.); Ostrowczyk (1 zagr.); |
| | Turka | Gwoździec (2 zagr.); Rozłucz (18 zagr.); |
| | Zaleszczyki | Nyrków (7 zagr.), Sadki (10 zagr.), Worwolińce (1 zagr.), Zaleszczyki (1 zagr.); |
| | Zbaraż Złoczów Żółkiew Żydaczów | Klimkowce (14 zagr.); Jezierzanka (7 zagr.), Kalne (5 zagr.); Macoszyn (9 zagr.), Żółkiew (3 zagr.); Tejsarów (2 zagr.); |
| | Jasło Kamionka str. Lwów Podhajce Rawa Stanisławów Stary Sambor | Siekiłowska dolna (1 zagr.); Dmytrów; Jaryczów stary (1); Mużyłów (2 zagr.); Werchrata; Jezupol (1 zagr.); Pesada Chyrowska; |
| | Wścieklizna | |
| Cholera drobiu | Kołomyja Kraków Zaleszczyki | Załuże ob. dw. (1 zagr.); Olszanica (6 zagr.); Zazulińce (16 zagr.); |

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. sierpnia 1904.

| | | | |
|---|---|--|---|
| L. cz. C. 144/4 (1) | [6666] | L. cz. C. II. 261/4 (1) | [6749] |
| Przeciw niewiadomemu z pobytu Ja- nowi Karpielowi, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Woj- ciecha Karpiela i spół. pozew o 275 kor. z pn. | Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na 12. września 1904 w tu- tejszym sądzie biuro Nr. 5. Celem strzeżenia praw nieobecnego po- pozwanego Jana Karpiela, ustanawia się p. Karola Cwiertniewicza w Krościenku, ku- ratorem. | Przeciw Franciszkowi Nawłoki, które- go miejsce pobytu jest nieznane, wniesio- nym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Stanisława i Joannę Pleś- narów pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 351 ks. gr. Brzozów. | Na podstawie pozwu wyznaczono au- dyencyę na dzień 5. września 1904 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw Franciszka Na- włoki, ustanawia się p. dr. Dańca w Brzo- zowie, kuratorem. |
| | Tenże kurator zastępywać będzie nieo- becnego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. | | Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebez- pieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. |
| | C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Krościenko, dnia 4. lipca 1904. | | C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzozów, dnia 11. lipca 1904. |

L. 11.204 (pr.) (6839 3-3)
O b w i e s z c z e n i e.

Na mocy §. 15 ordynacji wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie stryjskim, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 12. września dla grupy gmin miejskich na 14. września, dla grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 15. września, dla grupy większych posiadłości na 16. września bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie stryjskim wybierają:

grupa większych posiadłości sześciu (6) członków,
grupa najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu trzech (3) członków:
grupa miast i miasteczek dziesięciu (10) członków, z tych miasto Stryj dziewięciu (9) członków,
grupa gmin wiejskich siedmiu (7) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. sierpnia 1904.

L. 3017 (6759 3-3)
E D I K T.

Von k. k. Landwehrgerichte Przemysł wird hiemit der nichtaktive Leutnant Andreas Kolodziej, des k. k. Landwehrrinfanterieregiments Przemysł Nr. 18 aufgefördert, binnen 90 Tagen von heute an sich vor diesem Gerichte umsgewisser zu stellen, als im Falle seines Nichterscheines gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urteils-fällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

K. k. Landwehrgericht.

Przemysł, am 11. August 1904.

Dr. Karl Hirschfeld m. p.
Oberleutnant Auditor.

L. cz. C. III. 237/4 (1) (6859 1-3)

Przeciw Helenie Macieląg, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Walentego Franczyka pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21. września 1904.

Celem strzeżenia praw Heleny Macieląg ustanawia się p. adw. dra Bindera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Helenę Macieląg w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 6. sierpnia 1904.

L. cz. C. 135/4 (1) (6883 1-3)

Przeciw Michałowi Krzeczowskiemu i tow. których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez Szymona Kesselmana synkarza w Borszowicach pozew o uznanie prawa własności do części pgr. lk. 283 w Borszowicach.

Na podstawie pozwu z dnia 6. lipca 1904 C. 135/4 (1) wyznaczono audyencję na dzień 30. sierpnia 1904 o godz. 8¹⁵ przed południem do tego sądu biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Krzeczowskiego ustanawia się p. Józefa Nodzaka rolnika z Borszowice kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 6. lipca 1904.

L. cz. Cg. I. 86/4 (3) (6876)

Przeciw Aronowi Scharfowi z Buskiego Baniłowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego Oddz. I. w Wadowicach przez Firmę Schönker et Jakubowicz w Wadowicach pozew o zapłatę kwoty 1146 kor. 40 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja na dzień 29. sierpnia 1904 o godz. 9¹⁵ przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 48.

Celem strzeżenia praw Arona Scharfa z Buskiego Baniłowa ustanawia się p. dra Izidora Daniela adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on

w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 10. sierpnia 1904.

L. cz. C. I. 175/4 (1) (6878)

Przeciw Stefanowi Holak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Iwana Macyńskiego z Szczerbanówki pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na 31. sierpnia 1904 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Holaka ustanawia się p. Mikołaja Peczyc w Szczerbanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Holaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 4. sierpnia 1904.

L. cz. C. I. 194/4 (1) [6669]

Przeciw Filkowi Ziembie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skalfacie przez Annę Jagodzińską w Skalfacie pozew o uznanie ojcostwa i o alimentację.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 3. września 1904 o godzinie 8 rano w sali Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Filka Ziembie, ustanawia się p. adw. dr. Ehrlicha w Skalfacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Filka Ziembę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skalfat, dnia 20. czerwen 1904.

L. cz. C. I. 242/4 (1) [6668]

Przeciw Łuce Machobej z Iwanówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skalfacie przez Iwana i Annę Hawryszków z Iwanówki pozew o wykreślenie ze stanu biernego whl. 267 ks. gr. gm. Iwanówka prawa zastawu dla sumy 267 koron 64 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 3. września 1904 o 8 godzinie rano sala Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Łuki Machobeja, ustanawia się p. Józefa Obszańkiego, wójta w Iwanówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Łukę Machobeja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skalfat, dnia 14. lipca 1904.

L. cz. C. IV. 207/4 (1) [6805]

Przeciw Wawrzyńcowi Wołosowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Katarzynę Kurdziel pozew o ojcostwo i alimenty.

Rozprawę wyznaczono na dzień 9. września 1904 godzina 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Wołosa, ustanawia się p. Michała Puca, gospodarza w Łące, kuratorem, który zastępywać będzie Wawrzyńca Wołosa na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 19. lipca 1904.

L. cz. Cw. III. 786/4. [6696]

Przeciw Hirschowi Seelenfreundowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. j. handl. w Krakowie przez Abrahama Staubsingera w Krakowie pozew o 300 K.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 28. lipca 1904 Cw. III. 786/4 (1).

Celem strzeżenia praw Hirscha Seelenfreunda ustanawia się Pana Dr. Hermana Brummera adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 28. lipca 1904.

L. cz. C. II. 45/4 (8) [6681]

W sprawie Ewy 2 śl. Pudłowskiej i tow. toczącej się c. k. Sądem powiatowym w Mościskach, przeciw Annie Pamuła zam. Królikiewicz i tow. o zniesienie współwłasności realności whl. 669 i 670 gm. Laeka wola ma być doręczony Annie Pamuła zam. Królikiewicz ts. wyrok z dnia

28. maja 1904 l. cz. C. II. 45/4 ponieważ niewiadomo gdzie taż przebywa ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw kuratora adw. Dr. Kornera w Mościskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie także pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Mościska, dnia 17. lipca 1904.

L. cz. C. II. 300/4 (1) [6815]

Przeciw Schuliniowi Wassermanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do tutejszego sądu przez Magdę Tataryn pozew o zeznanie dokumentu zdolnego do intabulacji.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na 1. września 1904. Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat Dr. Fried w Kozowie zastępywać będzie Schulina Wassermana dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 26. lipca 1904.

L. 115.039. OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 14. sierpnia 1904 l. 115.039 o zarządzeniach z powodu zarazy pyska i racie w powiatach: borszczowskim, brodzkim, brzeżańskim, podhajeckim, skałackim, sokalskim, tarnopolskim, zbarazkim i żółkiewskim.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racie w politycznych powiatach: Borszczów, Brody, Brzeżany, Podhajce, Skałat, Sokal, Tarnopol, Zbaraż i Żółkiew c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 29. lipca 1904 l. 108.080, zarządza na podstawie §§. 3, 7, 20 i 26 ustawy o chorobach z 19. lutego 1880 (Dz. p. p. Nr. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 36) aż do odwołania co następuje:

1. Zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, świnie) wolno z zachowaniem obowiązujących przepisów pędzić pieszo z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego lub sąsiedniego powiatu politycznego.

2. Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno zwierzęta racicowe tylko przewozić koleją lub wozami z zaprzęgami koni.

3. Zwierzęta przeznaczone do transportu należy pędzić do lub od najbliższej stacji kolejowej, najbliższą drogą doprowadzić z omijaniem miejscowości zapowietrzonych i obszarów zamkniętych.

4. Zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie) przypędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przewiezioną na targowicę koleją lub wozami z dalszych powiatów mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającego powiatu, jeżeli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez weterynarza pełniącego nadzór na tej targowicy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodejrzany.

5. Celem powstrzymania dalszego rozszerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń obejmującą następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

I. w powiecie politycznym Borszczów: Berezanka, Burdiakowce, Dębówka, Gusztyn, Skała, Zbysz;

II. w powiecie politycznym Brody: Berlin, Bielawce, Bołdury, Jazłowiec, Koniuszów, Łahodów, Mikołajów, Smarów, Strzemielce, Zawidze, Uwin;

III. w powiecie politycznym Brzeżany: Dmuchawice, Horodyszcze, Kozłów, Słobódka, Taurów;

IV. w powiecie politycznym Husiatyn: Bozury, Kociubińczyki, Siekierzynice, Zielona;

V. w powiecie politycznym Kamionka strumilowa: Jagonia, Kamionka strumilowa, Podzamcze, Sapieżanka;

VI. w powiecie politycznym Podhajce: Bieniawa, Bohatkowce, Iszczków, Małowod, Rakowice, Rosochowacice, Siemikowce, Sosnów;

VII. w powiecie politycznym Rawa ruska: Chlewczany, Choronów, Horodów, Kamionka wołoska, Ławryków, Wulka mazowiecka;

VIII. w powiecie politycznym Skałat: Borki małe, Dorociówka, Magdalówka, Panasówka, Podwolezyńska, Sorocko, Staromiejszczyzna, Supranówka, Zadniszówka;

IX. w powiecie politycznym Sokal: Baranie peretoki, Bobiatyn, Boratyn, Byszów, Cieląż, Dobraczyn, Horbów, Horodłowiec, Klusów, Kopytów, Krystynopol, Leszczatów, Łuczyce, Madziarki, Mianowice, Nusmice, Ostrow, Perespa, Perwiatyche, Pieczygory, Poturzyca, Sawczy, Siebieszów, Skomor-

chy, Spasów, Starogród, Steniatyn, Szarpanie, Szmitków, Tartaków miasto, Tartaków wieś, Tartakowice, Torki, Tudurkowiec, Uhrynów, Ulwówek, Waręż miasto, Waręż wieś, Wojsławice, Wolica komarowa, Zawisznia, Zboiska, Zubków;

X. w powiecie politycznym Tarnopol: Baworów, Berezowica wielka, Białoskórka, Borki wielkie, Bućniów, Ceborów, Chodaczów mały, Chodaczów wielki, Czartorya, Czernielów mazowiecki, Czernielów ruski, Czołhanszczyzna, Draganówka, Domarmorycz, Dyczków, Grabowiec, Kipiacka, Konstantynówka, Kozówka, Konopówka, Krzywki, Krasówka, Kupczyńce, Ładyczyn, Łuczka, Łuka wielka, Mikulińce, Myszkowice, Nastasów, Ostalce, Ostrow, Poczapiniec, Pokropiwna, Proszowa, Romanówka, Skomorochy, Stupki, Smolanka, Smykowce, Suszczyn, Toustolów, Wola mazowiecka, Zabojski, Zaścianka, Zastawie;

XI. w powiecie politycznym Zbaraż: Bazarzyńce, Buda zbarazka, Hłuboczek mały, Kapusińce, Krasnosielce, Netreba, Nowiki, Roznoszyńce, Sieniawa, Sieniakówka, Tarsówka, Żaluzie, Zarudeczko, Zarubińce, Zbaraż, Zbaraż stary;

XII. w powiecie politycznym Złoczów: Jezierna;

XIII. w powiecie politycznym Żółkiew: Batiatyche, Butyny, Dalmicz, Dobrosia, Derewnia, Dworce, Kunin, Kupiczwola, Lubella, Piły, Przysań, Rożanka, Strzemien, Teodorówka, Wiczorki, Wola wysocka, Zamczek, Zubomosty, Zeldce.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owce, kozy, świnie) bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

a) Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie);

b) Ładowanie i wyładowanie tych zwierząt na stacjach kolejowych Jezierna, Krystynopol łączyących w zamkniętym okręgu.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy pyskowo racicowej w pewnych miejscowościach nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających. Starostwa w Borszczowie w Brodach, Brzeżanach, Husiatynie, Kamionce strumilowej, Podhajcach, Rawie ruskiej, Skałacie, Sokalu, Tarnopolu, Zbarażu, Złoczowie i Żółkwi upoważnione są udzielać, w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przewóz zwierząt racicowych celem doprowadzenia do miejsc konsumcyjnych rejonów zamkniętych na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zaszczepieniu właściwych środków ostrożności.

W celu zapobieżenia zawleczenia tej zarazy do państwa niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu do tego państwa odnośnie do obwieszczeń z 28. lutego, 23. czerwca i 30. lipca 1902 L. 22805, 69.507 i 88.885 postanawia się, że z powiatów politycznych: Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Husiatyn, Kamionka str., Podhajce, Rawa, Skałat, Tarnopol, Trembowa, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów i Żółkiew wolno wywozić bydło rogate do Niemiec tylko za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Z innych powiatów politycznych wolno dopóki w nich nie panuje zaraza wywozić i nadal rogatę do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na dotyczących paszportach, oraz że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bez pośrednio po tem badaniu odstawione do stacji nadawczej i tam natychmiast załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i koszty odkowajowania zwierząt przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

Rozporządzenie to nie narusza w niczem tut. obwieszczenia z 30. marca 1904 L. 12024, którym zarządzone, aby bydło rogatę wywożone do Niemiec poddawane było superrewizji weterynarskiej w Grzegórkach koło Krakowa, względnie w Oświęcimiu i Szczakowcu.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”, będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. sierpnia 1904.

L. cz. Cw. III. 796/4 (1) [6739]
Przeciw Leszkowi Prus Wiśniowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Firmę Gebrüder Hesselberger w Norymberdze pozew o 2191 K 13 h.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 29. lipca 1904 Cw. III. 796/4 (1).
Celem strzeżenia praw Leszka Prus Wiśniowskiego ustanawia się Pana Dra Smolarskiego adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Oddział III.
Kraków, dnia 29. lipca 1904.

L. cz. C. 226/4 (1) [6777]
Przeciw Menaschemu Maurerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Mendla Wallacha pozew o 495 K 10 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22. sierpnia 1904 godz. 11½ przed południem.

Celem strzeżenia praw Menaschego Maurera ustanawia się Pana Bolesława Gawrońskiego c. k. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Menaschego Maurera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 8. sierpnia 1904.

L. cz. Cw. 272/4 (2) [6772]
Jakóbowi Nagelbusch z Baligrodu w sprawie Ryfki Ruchli Meller w Wisłoku wielkim w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Sanoku przeciw Jakóbowi Nagelbusch o 250 K zpn. ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 14. maja 1904 l. cz. Cw. 272/4 (1), którym polecono pozwanemu zapłacenie sumy wekslowej 250 K zpn.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jakób Nagelbusch przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Staruszkiewicza adw. w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Nagelbuscha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 9. czerwca 1904.

L. cz. C. I. 352/4 (1) [6860]
Przeciw Antoninie Schercinger i Joannie Lublińskiej 1-o Kosteckiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Józefa Altheima w Stryju pozew o rozdział współwłasności obj. whl. 1345 ks. gr. gm. m. Stryja przez publiczną sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26. sierpnia 1904 godz. 8 rano w biurze Nr. 32.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanawia się Pana Dra Edmunda Kaletę adw. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadome z życia i miejsca pobytu w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.
Stryj, dnia 24. czerwca 1904.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 84/4 (2) [6849]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 16 czasopisma „Kolejarz” z dnia 15. sierpnia 1904 artykuł względnie ustęp artykułu pod tytułem: „W sprawie położenia banmistrzów” a) od słów: „Rząd jako przedsiębiorstwo” do słów: „jeszcze bardziej” i b) od słów: „Rząd jako pracodawca” do słów: „ich dobra”, zawiera znamiona występków z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, dnia 15. sierpnia 1904.

L. cz. Pr. III. 85/4 (2) [6850]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 16 czasopisma „Nowy Kolejarz” z dnia 15. sierpnia 1904 artykuł pod tytułem: „Świat na opak” od słów: „Na-

dużycia władzy dyscyplinarnej” do słów: „przez izby dyscyplinarne uwalnianych zawiera znamiona występków z § 300, 487, 491, 492 u. k. art. V. z dnia 17. grudnia 1862 l. 8 Dz. p. p. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 15. sierpnia 1904.

Kuratele.

L. cz. L. 7/4 (5) (6655 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 7. maja 1904 L. cz. Ne. IV. 238/4 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Hnatem Humenem w Ruzdwanach z powodu stwierdzonej przez sąd powiatowy w Trembowli a kuratorem ustanawia Tymka Sokołowskiego w Ruzdwanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Trembowla, dnia 16. maja 1904.

Amortyzacje.

Zl. T. 33/4 (1) (6694 2—3)

Einleitung des Verfahrens zur Todeserklärung.

Georg Boruta, evangelischer Religion A. C. am 18. Februar 1827 zu Bobrek bei Tetschen geboren und nach Krakau zuständig, der anfangs der fünfziger Jahre zu Kozy bei Biala Dominical-Repräsentant und 1856 Kanzlist beim Kreisgerichte in Krakau war, Anfang 1857 aber einer Unterschlagung wegen seines Dienstes entlassen wurde, kam 1863 nach Wien und fing 1868 in Währing Herrengasse 71. ein Geld für Alles-Geschäft an, das er nach einem halben Jahre in die Weinstrasse Nr. 13., dann in die Schwarzschanierstrasse und schliesslich in die Schulerstrasse 20 verlegte. Im Winter 1872 wurde derselbe von Wien polizeilich abgesehlt und nach Krakau geschoben. An seine in Wien zurückgebliebene Gattin und Tochter hat er nur zweimal u. zw. kurz nach seiner Abschiebung nach Krakau und Mitte 1874 aus einem kleinen unbekannten Orte aus Steiermark geschrieben und waren alle Bemühungen ihn auszuforschen, vergeblich.

Derselbe war gross und stark, hatte dunkelbraunes schütteres Haar und gleichen Vollbart, graue Augen und längl. proportioniertes Gesicht.

Da anzunehmen ist, dass die gesetzliche Vermutung des Todes im Sinne des § 24 a. b. G. B. eintreten wird, wird auf Ansuchen seiner in Wien V. Embelgasse Nr. 60 wohnhaften Ehegattin Emilie Boruta das Verfahren zur Todeserklärung des Vermissten eingeleitet. Es wird demnach die allgemeine Aufforderung erlassen, dem Gerichte oder dem hiemit zu dessen Curator bestellten Hof- und Gerichtsadvokaten in Wien H. Dr. Zdenko Aurednič-k I. Rotenturmstrasse 23. Nachrichten über den Genannten zu geben.

Georg Boruta wird aufgefordert, vor dem gefertigten Gerichte zu erscheinen oder es auf andere Weise in die Kenntnis seines Lebens zu setzen.

Das Gericht wird nach dem 1. September 1905 auf neuerliches Ansuchen über die Todeserklärung entscheiden.

K. k. Landesgericht in C. R. S. XXX. Abth.

Wien, am 8. Juli 1904.

Spadki.

L. cz. A. 185/3 (9) (6785 2—3)

E D Y K T

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia, że w dniu 19. stycznia 1903 w Stanisławowie zmarł Senko Kurpiński, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutęjszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat Dr. Spett kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 19. lipca 1904.

Doniesienia prywatne.

Najnowszy skorowidz galicyjski

wydany w 1904 roku

poleca egzemplarze oprowne po 5 kor. 60 hal., z przesyłką 6 kor. 20 hal.

SOKOŁOWSKIEGO

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Mapy orograficzne francuskiego sztabu generalnego poszczególnych terenów wojny japońsko-rosyjskiej jakoto: Tcheng te Fou z Niuczwangiem (prowincja Czili) Mukdenu, Władywostoka (Mandżurya), Portu Arthura (półwyspu Liaotung), Korei południowej z wyspą Quelpaert po 1 kor. 50 hal., następnie mapy generalne całego terenu wojny po 1 kor., 1 kor. 20 hal. i po 1 kor. 40 hal., również najnowszą i najdokładniejszą mapę półwyspu Bałkańskiego po 1 kor. 20 hal. wysyłam odwrotnie doliczając portoryum 35 hal. za opakę poleconą

ST. SOKOŁOWSKI

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWÓW, Pasaż Hausmana 9.

Cały dochód przeznaczony na budowę pomnika, mającego stać we Lwowie nad grobem ś. p. Chmielowskiego.

Tadeusz Pini

PIOTR CHMIEŁOWSKI

wspomnienie pośmiertne (z portretem ś. p. Piotra Chmielowskiego) wyszło nakładem komitetu pomnikowego i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po 1 koronie.

Od Redakcyi:

Premium artystyczne: kolorowa reprodukcja obrazu polskiego artysty.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“

Od Nowego Roku 1904 rozpoczyna druk nowych powieści:

SYN MARNOTRAWNY

powieść współczesna Józefa Weysenhoffa.

M R O K

powieść historyczna A. Krechowieckiego.

W ciągu roku 1904 każdy prenumerator Tygodnika Ilustrowanego otrzyma 53 numery pisma, zawierającego około 1000 kolumn tekstu z 1200 rysunkami, kolumnami obrazów, ilustracjami chwili bieżącej, z okładką ogłoszeniową.

Nadto premium wyjątkowe bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty.

24 TOMY (co miesiąc 2 tomy) powieści i dzieł popularnych w tem 12 tomów dzieł H. Sienkiewicza: „POTOP” i „PAN WOŁODYJOWSKI” oraz 12 tomów dzieł różnych autorów z dziedziny literatury, historii, nauk społecznych, badań przyrodniczych, i t. p. — W Styczniu: „Wielkie legendy ludzkości”; w Lutym: „Małżeństwo u różnych narodów”; w Marcu: „Życie artystyczne ludzkości” (z ilustracjami).

W bezpłatnym dodatku w arkuszach powieść tłumaczona.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycja TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,
oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego” razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza, 12 tomami dzieł popularnych i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:

Kwartalnie 6 kor. 80 hal.
Półrocznie 13 kor. 60 hal.
Rocznie 27 kor. 20 hal.

w Galicyi i na Bukowinie

z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 7 kor. 20 hal.
Półrocznie 14 kor. 40 hal.
Rocznie 28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płócianej oprawie dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal. Należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 60 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratoremie za dopłatą bez oprawy 65 kor., w oprawie 89 kor. — Odrobne okładki do oprawienia pół rocznych kompletów „Tygodnika” można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet ten 60 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami po 12 tomów, za nadpłatą w 5 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycja „Tygodnika”
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na kłosa i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencja dzienników i ogłoszeń
SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wraza petitem 3 halery, małym
petitem 4 halery

Robię papierosy 5 centów od setki,
Zamorska, ul. Hausmana 10.

Rower damski i męzki

marki najlepszej za 400 koron do
sprzedania. — Oglądać można tylko
między 3-5 po poł., ul. Łyczakow-
ska 45, dozorca wskaze.

Rutynowany pedagog

przyjme od 1. września b. r. kilku uczniów
gimnazjalnych na całe utrzymanie i zapewni
rodzicielską opiekę, ścisły dozór i na żądanie
wydatną pomoc w nauce. Adres: M. C. Lwów,
ul. Ormiańska 16, III. piętro, Nr. drzwi 20

Nowość!

Maszyna parowa odświeża i odcyszcza poduszki
pierzane najzupełniej po 30 cent. od 1 kilo-
grama. Tylko 2 zł. kosztuje przerobienie mate-
raców (za 3-poduszki) Drelichy na materace
metr po cent. 50, 60, 80, 90 i 1 zł. do 1 zł.
50 cent. Największy wybór tylko w specjalnej
pracowni pościeli JÓZEFA SZUSTERA, Lwów,
ul. Kopernika 5.

Nowość! Miód w plasterkach!! 1 kgr.
3 kor. bez opłaty portowej.

Wyborzy miód deserowy kura yjay
w 5 kgr. blaszanych 6 kor. 60 hal. franco.

Miód ten wysyłam także darmo za wy-
świadczenie mi pewnej małej rzeczy znośnej, która nie
kosztuje, bliżej listownie

Darmo broszurki dr. Ciesielskiego o miodzie, za-
dajcie, darmo przeczytać.

P. Korzeniowiec, em. naucez. Iwan zany p

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE,
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
provincję po cenach redakcyjnych

Ajencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



LEGAWIEC trzyletni dobrze ułożo-
ny oraz dubeltówka „Lancaster” do
sprzedania. Żółkiewska 82.

Kto zna miejsce pobytu Ma-
twija Sirko niech będzie łaskaw
podać adres do Leona Kozaka
Lwów Kleparów 179, na co otrzy-
ma 2 korony jako zapłatę kosztów.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, wę-
gierskie, austriackie, francuskie, rośskie, hi-
szpańskie w najlepszej jakości po cenach naj-
tańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

DLA PRENUMERATORÓW

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

w I-em półroczu r. b.

premii książkowe

Wielkie legendy ludzkości, M. d'Hu-
miac'a.

Małżeństwo u różnych narodów, H.
d'Almeida.

Japonia współczesna, Wenerss'a.

Wojny i pokój, K. Richet'a.

Państwo interesu, J. Carnegie.

Światy nieznane, K. Flammariona.

Potop, H. Sienkiewicza.

W Tygodniku drukują się powieści:

Syn marnotrawny, J. Wysserhoffa.

Mrok, A. Krechowieckiego.

Wojna i pokój, J. A. N. (w 3-tych tomach).

Tygodnika ilustrowanego wynosi:
warszawskie 6 K 8 h z oprawami dotatkami
3 K 20 h po 7 K 20 h, z oprawami do-
datkami 9 K 60 h.

Redakcja TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

FABRYKA ASFALTU I PAPIY JACHOWEJ

Inż. SZELIGI SZKIEWICZA

Lwów, ul. Hausmana 1. 22.

Rzadka sposobność.

Wspaniałe reprodukcje barwne z obrazów znakomitego malarza

Augustynowicza p. t.

Matka Boska Król. Kor. Polskiej i św. Stanisław

Wysyła: Biuro dzienników Sokółowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 9,
za cenę 2 kor. 24 hal. wraz z portem.

Ogłoszenie licytacji.

L. 2669/04.

Zarząd miejskiego Zakładu wodociągowego we Lwowie rozpisuje
licytację ofertą na budowę akwaduktu w Domarżyżu.

Warunki licytacyjne i bliższe informacje otrzymać można w biu-
rze miejskiego Zakładu wodociągowego.

Termin do wnoszenia ofert upływa dnia 5. września 1904.

Lwów, dnia 15. sierpnia 1904

Alexandrowicz,

Dyrektor m. Zakładu wodociągowego.

Wezwanie.

W myśl § 9. statutu wzywa się niniejszem Galicyjsko-bukowińskie
akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku panów Bogda-
na Zadurawicza, właściciela dóbr w Wołoszkowcach, Ludwika B. Ramulła,
architekta we Lwowie i Władysława Jurka we Lwowie, aby subskrybowany
kapitał na akcje Towarzystwa III. emisji wraz z 5% odsetkami zwłoki tem
pewnej w ciągu 30 dni, od dnia ogłoszenia niniejszego wezwa-
nia licząc do Kasy Towarzystwa wpłacili, ile że w razie przeciwnym stracą
wszelkie prawa do Towarzystwa z tytułu subskrypcji i wpłat a kwoty przez
nich włożone przypadną bezwarunkowo na rzecz Towarzystwa, przez co
jednak nie tracą wezwani odpowiedzialności w art. 222 ust. handl. na nich
nałożonej.

Gal. buk. akc. Towarzystwo przemysłu
cukrowniczego w Przeworsku.

Przeworsk, dnia 12. sierpnia 1904.

Towarzystwo Wzaj. Obyw. pomocy w Jarosławiu.

Zapowiedziane na 8. b. m. Zgromadzenie okazało się nieważnem.
Zapraszamy na drugie na dzień 12. września godz. 11 z rana
do sali Rady powiatowej w Jarosławiu, a pozostaje bez zmiany po-
rządek dzienny:

1. Ostatni protokół.
2. Sprawozdanie Wydziału.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Rozdział zysku.
5. Sprawa rozwiązania Towarzystwa.
6. Wybór likwidatorów.
7. Wybór rewidentów.

Punkt 5. wymaga obecności połowy członków (§ 24 statutu).

Jarosław, 18. sierpnia 1904.

St. Stadnicki.

K. Scipio.

Nowość!

Nowość!

Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle według zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — zastępuje w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

5 kilo kawy palonej Melange Nr. I — zł. 70 ct.

Nr. II — 90 "

Nr. III — 10 "

Nr. IV — 20 "

Melange cesarska Nr. V — 40 "

Kawa palona z pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znako-
mitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny zna-
cznie tańsza w używu aniżeli kawa palona w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we LWOWIE,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Rządowo uprawniona
Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecono przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilinskiej, Gieshüblerskiej, Selter-
skiej, Vichy, Maryeab-dzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litowa, brońwa, jedowa, żelazista, kwaśna, oraz
naturalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż częściowa w aptekach i droguerych

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wesołowskiego, Hallera 5.